

20 gr.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanem i w nekr. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego w Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacji uprasza się nadsyłać pod adres: Administracja Słowa Polskiego w Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Kongres sam odbył się przy olbrzymim udziale delegatów (podaje się liczbę 100.000 osób), wśród bardzo gorącego i wojowniczego nastroju. Kongres stwierdziwszy przedewszystkiem uroczystość, że stoi na gruncie nieetykalności granic Wielkiej Rumunii (aluzja do akcji lorda Rothermere!) i na gruncie monarchizmu, wystąpił zdecydowanie przeciw rządowi bukareszteńskiemu. Zarzucił mu, że jest nieprawym i antykonstytucyjnym, gdyż twórca tego rządu, zmarły Jonel Brătianu, wyłudził dekret o władzy od króla Ferdynanda, gdy ten leżał w agonji. Kongres uważa, że rząd p. V. Brătianu zamienia nowo uzyskane po wojnie prowincje w kolonje, które gospodarzo eksploatauje; protestuje przeciw obciążającemu ludność pożyczkom i wzywa mocarstwa tudzież Ligę Narodów, by nie utożsamiano obecnego reżimu w Bukareszcie z narodem rumuńskim, którego prawdziwą wolę wypowiada właśnie kongres w Alba Julia. Żąda wreszcie od regencji (której nie utożsamia z rządem), by usunęła obecny gabinet i powołała do steru rząd narodowej partji chłopskiej z przywódcą jej Juliuszem Maniu na czele. Po tych rezolucjach uczestnicy kongresu ślubowali, że z całym zaparciem się będą prowadzili bez wytchnienia aż do zwycięstwa walkę z rządem i przysięgli „stworzyć wolną Rumunię, która byłaby matką dla wszystkich dzieci ojczyzny“. Wreszcie, olbrzymia część uczestników kongresu, po zakończeniu je-

Wobec nacisku mas przywódcy stronnictwa chłopskiego Popowicz, Drobecz i Boku zajęli się organizacją marszu na Bukareszt. Na zarekwirowanych samochodach i autobusach wyjechało niezwłocznie 3000 uczestników kongresu. Marsz ten odbywa się pod przewodnictwem Popowicza. Drugi oddział pod kierownictwem Drobecza wysłano przez Pejus i Szigetvár.

Warszawa. 8 maja. (AW) Dziś w nocy uległa konfiskacie „Gazeta Warszawska”. Około 7 rano ukazał się drugi nakład tego pisma.

Starajcie się zachować Wasze zęby!

Wiele osób niszczy zęby powoli lecz systematycznie, używając past nie nadających się absolutnie do pielęgnacji zębów. Czy znacie nową pastę do zębów Odol? Kto raz ją spróbował, nie chce używać żadnych innych środków, gdyż pasta do zębów Odol chroni zęby, posiada działanie antyseptyczne oraz przyjemny, odświeżający smak Ośmićcie sami! 4659



POSEŁ PATEK U CZICZERINA.

Moskwa, 8 maja. (PAT) Poseł Patek był wczoraj dwukrotnie w komisariacie spraw zagranicznych i konferował z komisarzem Cziczierinem i naczelnikiem kolegium Stomoniakowem o sytuacji wytworzonej zamachem na radcę handlowego poselstwa Z. S. R. R.

GALOWE PRZEDSTAWIENIE W MOSKWIE NA CZĘŚĆ KRÓLA.

Moskwa, 8 maja. (PAT) W tutejszym wielkim teatrze odbyło się z niezwykłym przepychem przedstawienie galowe na cześć króla i królowej afganijskiej. Na widowni obecny był prezes centralnego komitetu wykonawczego Kattin w otoczeniu komisarza Cziczierina, Woroszyłowa, Lunaczarskiego Karachana, gen. Budiennego i innych. Łoża pierwszego piętra zajęta była przez korpus dyplomatyczny w komplecie. Publiczność zgromadziła parę królewskiej gofacy owacje.

ODPOWIEDZ JAPONSKA NA NOTE CHIŃSKA.

Szanghaj, 8 maja. (PAT) Odpowiedź japońska na notę protestacyjną chińskiego nacjonalistycznego komisarza spraw zagranicznych w sprawie wypadków w Tsi Nan Fu odpięra zarzut zamordowania przez żołnierzy japońskich komisarza miejscowego urzędu ministerstwa spraw zagranicznych i zaznacza, że urząd ministerstwa spraw zagranicznych w Tsi Nan Fu znajduje się w dzielnicy cudzoziemskiej, która pozostaje całkowicie pod opieką wojsk japońskich. Nikt ze znajdujących się tam urzędników chińskich nie poniósł żadnego szwanku, zresztą komisarz urzędu spraw zagranicznych w chwili rozpoczęcia walki był nieobecny.

WYROK NA BANDYTÓW Z LANDES SCHUTZWEHRY.

Bytom, 8 maja. (PAT) W toczącym się przed tutejszym sądem karnym procesie przeciwko 24 członkom Landeschutzweltry, oskarżonym o napad na zebranie Polaków z Rozbarku, zapadł wczoraj wyrok, skazujący głównego oskarżonego, kierownika bandy Hampfa, na 3 miesiące więzienia, 5-ciu dalszych oskarżonych na 6 miesięcy. Wszystkim tym 6-ciu oskarżonym sąd przyznał ulgę w postaci zawieszenia dalszego wykonania wyroku po odsiedzeniu przez nich połowy kary.

Z pośród dalszych oskarżonych 17-tu skazano na trzy miesiące więzienia z zamianą na grzywnę po 50 marek.

PROCES SABOTAŻYSTÓW Z ZAGŁĘBIA DONIECKIEGO.

Moskwa, 8 maja. (AW) 53 oskarżonych w procesie o afere sabotażu i kontrrewolucji gospodarczej w Zagłębiu Donieckim, przekazanych zostało władzom sądowym. Niektórzy oskarżeni złożyli deklarację, przyznającą się do udziału w organizacji finansowej przez b. posiadaczy kopalni Zagłębia, oraz niektóre wielkie firmy zagraniczne, jak Krupp i A. E. G.

Wyniki Targów poznańskich.

Warszawa, 8 maja. (AW) Z Poznania donoszą, że na Targach Poznańskich, zamkniętych 6 bm., obroty przekroczyły podobno 10 milionów złotych. Liczba zwiedzających Targi tegoroczne wynosiła przeszło 150.000 osób. Z powodu Powszechnej Wystawy Krajowej Targi Poznańskie w roku 1929 nie odbędą się.

Rokowania polsko-litewskie rozpoczęły się w Kownie.

Kowno, 8 maja. (ATE) Przybyła do Kowna delegacja polska pod przewodnictwem p. Hołówki, podzielona jest na dwie podkomisje: pierwsza do spraw zawarcia paktu o nieagresji, druga do spraw odszkodowań.

Pierwsza podkomisja składa się z prof. Makowskiego, naczelnika wydziału traktatowego MSZ., pułk. szt. gen. Myszkowskiego i p. Perkowskiego, który jest jednocześnie sekretarzem generalnym całej delegacji. Druga podkomisja składa się z p. Jakubowskiego, naczelnika departamentu likwidacyjnego polskiego min. skarbu, eksperta wojakowego kpt. szt. gen. Przybylskiego, członka biura wojskowo-histerycznego i dr. Nowaka specjalisty do spraw ekono-

micznych ministerstwa skarbu.

Kowno, 8 maja. (ATE) Wczoraj rano przewodniczący delegacji polskiej p. Hołówka złożył oficjalne wizyty, podczas których omawiano program prac komisji i podkomisji.

Obydwie podkomisje miały przystąpić do pracy dziś rano. Zgodnie z planem przyjeździe w Berlinie, obrady ograniczą się do 2-ech kwestyj: paktu o nieagresji i odszkodowań za akcję generała Żeligowskiego, oraz za złamanie przez Litwę neutralności podczas wojny polsko-bolszewickiej w r. 1920.

Delegacja polska przywiozła ze sobą obszerny materiał, dotyczące kwestii przewidzianych w porządku obrad konferencji królewskiej.

Litwa udziela wiz na wyjazd do Polski

Warszawa, 8 kwietnia. (AW) Z Wilna donoszą, że 1 bm. przekroczyli granicę litewską 2 kupcy litewscy z paszportami, na których były wizy litew-

skie, zezwalające na wyjazd do Polski. Był to pierwszy wypadek udzielenia wizy kupcom.

Waldemaras wybiera się do Londynu Zaprosił go poseł angielski.

Kowno, 8 maja. (AW) Wychoźdzący tu organ żydowski „Zydu Balsas” donosi, że Waldemaras przyjął zaproszenie do Anglii, wystosowane przez nowo mianowanego posła angielskiego na Litwie, Adissona.

W tutejszych kołach politycznych dają wyraz przypuszczeniom, że w Londynie omawiane będą wyłącznie zagadnienia angielsko-litewskie.

Kowno, 8 maja. (AW) Omawiając projekty inwestycyjne budowy linii kolejowych „Lietuvos Aidas” stwierdza, iż Litwa posiada zbyt mało pieniędzy aby mogła osiągnąć ekonomiczny rozwój kraju dla wyzyskania wszystkich możliwości gospodarczych Kowieńszczyzny.

Nowa nota ZSSR. do rządu polskiego wrecona przez Cziczerina posłowi Patkowi.

Moskwa, 8 maja. (PAT) Agencja Tass donosi: Cziczerin przyjął w obecności Stomoniakowa posła polskiego Patka, któremu wrecał następującą notę:

Wydarzenia ostatniego roku wykazały jasno brak najelementarniejszych warunków, któreby gwarantowały normalną działalność a nawet bezpieczeństwo przedstawicieli pełnomocnego związku socjalistycznych republik rad.

Sytuacja ta wytworzyła się dzięki zebraniu się w Polsce wielkiej ilości zbrodniczych elementów z pośród białych emigrantów, jak również z powodu artykułów prasy białych emigrantów, sympatyzującej wyraźnie z terrorystycznymi czynami skierowanymi przeciwko przedstawicielom sowieckim i z powodu istniejącej bezkarności z jaką spotykała się opinia wyrażana przez tę prasę, co sprowadza się właściwie do zachęcania do działalności terrorystycznej.

Terrorystyczne organizacje usiłowały i usiłują użyć przedewszystkiem państw będących sąsiadami ZSSR, jako podstawy do swej działalności przeciwko sowieckim. Oczywiście, zarządzenia podjęte przeciwko zbrodniczym elementom emigrantów rosyjskich w innych krajach utrudniają w większym stopniu, niż to się dzieje w Polsce działalność terrorystycznych organizacji. Tu właśnie tkwi powód dla

którego organizacje terrorystyczne nie znajdują nigdzie łatwiej niż w Polsce wykonawców ich zbrodniczych zleceń. Polska stała się w ten sposób areną walki terrorystów przeciwko związkowi sowieckim prowadzonej przez organizacje emigrantów, otrzymujące pomoc i środki materialne z tajemniczych źródeł zainteresowanych w sprawie wytworzenia komplikacji w stosunkach między ZSSR. i innymi państwami.

Z okazji zabójstwa pełnomocnego przedstawiciela ZSSR, Wojkowa rząd polski wydał 5 emigrantów oraz ogłosił ostrzeżenie do emigrantów, ażeby nie nadużywali prawa azylu, jednakże wszyscy ci wydalenici powrócili ponownie do Polski. Co do efektu wspomnianego ostrzeżenia, to można sądzić o nim na podstawie zamachu Trajkowicza, sprawy Walentyńiczówny, a przedewszystkiem na podstawie faktu, że prasa białych emigrantów w Polsce zajmuje się jawnie gloryfikacją czynu Kowderdy.

Wszystko to, co wyluszczone powyżej, charakteryzuje jasno niewystarczającą zarządzeń podjętych przez rząd polski, przeciwko zbrodniczej działalności białych emigrantów, skierowanej nie tylko przeciwko życiu przedstawicieli sowieckim, lecz usiłującej również wytworzyć poważny konflikt pomiędzy obu państwami.

Tymczasem nawet te niewystarzą-

jące zarządzenia zostały w istocie zredukowane do zera z powodu stanowczo nadzwyczajnej bierności władz polskich. Wystarczy zaznaczyć, że nie podjęto żadnych zarządzeń względem sprawy zamachu z dnia 4 maja b. r. Jurij Wojciechowskiemu, mimo, że rząd związku sowieckiego, jak to zaznaczył przedstawiciel pełnomocny Bogomolow w nocie z dnia 5 maja br. dwukrotnie zwracał uwagę rządu polskiego na działalność zbrodniczą tego emigranta.

Dzięki bezczynności władz polskich stosunki polsko-sowieckie znalazły się w ciągu ostatniego roku w zależności od tajemniczych sił, działających wśród białych emigrantów, — Zbrodnicza banda mogła nie tylko zagrozić życiu przedstawicieli ZSSR. w Polsce, lecz również przyczynić się do narażenia na szwank stosunków sowiecko-polskich w takiej chwili, w której kierownicy emigrantów rosyjskich oraz ich patronowie i protektorzy tego potrzebują i w której uważają to za korzystne dla siebie.

Rząd związku sowieckiego uważa, iż rząd polski winien być przekonany, iż sytuacja wytworzona przez wzmiarkowane okoliczności, stanowi bezpośrednią groźbę dla stosunków pomiędzy ZSSR. i Polską, w konsekwencji czego nie powinna być nadal tolerowana, oraz, że winny być podjęte natychmiast energiczne zarządzenia, mające na celu zapewnienie pełnomocnemu przedstawicielowi ZSSR. w Polsce istotnego bezpieczeństwa i nieetykalności, oraz ochronienie sowiecko-polskich stosunków przed nieustannym narażaniem ich na szwank. Rząd związku sowieckiego oczekuje więc rychłego zawiadomienia ze strony rządu polskiego w sprawie podjętych przez niego zarządzeń w celu energicznego przeciwstawienia się działalności terrorystycznej białych emigrantów w Polsce.

(Na str. 3 podajemy tekst noty przesłanej przez posła Bogomolowa min. Zaleskiemu).

PRASA ZAGRANICZNA O NOTACH SOWIECKICH DO POLSKI.

Gdańsk, 8 maja. (AW) Prasa tutejsza zajmuje się żywo zamachem na członka poselstwa sowieckiego w Warszawie zaznaczając, że konflikt ten nie może mieć skutków poważnych, ponieważ w obecnym położeniu międzynarodowym byłoby to Rosji sow. nie na rękę aby zaognić stosunki z Polską. Sowiety zdają sobie sprawę z tego, że Anglia dąży do izolowania Rosji i że zjednała już szereg państw dla swej polityki.

Berlin, 8 maja. (PAT) Korespondent „Vossische Zeitung” omawiając notę posła Bogomolowa podkreśla stanowisko polskiego ministerstwa spraw zagranicznych wobec tej noty jako poważnego a równocześnie spokojnego i niezabawionego cienia pesymizmu. Nie ulega wątpliwości, pisze korespondent, że miarodajne osobistości w Polsce grupujące się dookoła marsz. Piłsudskiego po uregulowaniu stosunków polsko-rosyjskich w traktacie ryskim życzą sobie uniknięcia wszelkich prowokacji rządu rosyjskiego. O ile zapowiedziane żądania sowieckie będą utrzymane w granicach w których rząd polski mógłby okazać się uступliwym bez naruszania swoich praw suwerennych, to wówczas — zaznacza korespondent — nie ulega wątpliwości, że rząd polski przychylił się do tych żądań i to nawet kosztem pozbawionych ojczyzny emigrantów rosyjskich.

JOB ŻADAJCIE
FRANCUSKIE
BIBUŁKI
CYGARETOWE.

Nota sowiecka

W SPRAWIE ZAMACHU NA LIZAREWA.

Warszawa. 8 maja. (PAT.) W niedzielę 6 bm. (jak wczoraj pokrótce donieśliśmy) poseł Związku S. R. R. w Polsce Bogomołow przesłał ministrowi spraw zagr. Zaleskiemu notę, datowaną dnia 5 maja br.:

P. Bogomołow, po przedstawieniu przebiegu zaiścia, oświadcza:

„Biorąc pod uwagę, że zamach był dokonany w pobliżu poselstwa i w porze, w której codziennie wyjeżdżam autem na spacer w tym kierunku przypuszczam, że zamach był organizowany na mnie i że zamachowiec omyłkowo wziął siedzącego w autoku p. Lizarewa za mnie.

Zamachowiec Jurij Wojciechowski, członek emigranckiej, terrorystycznej organizacji był już tematem rozmów między poselstwem ZSRR i polskim ministerstwem spraw zagr. Według posiadanych przez poselstwo wiarygodnych informacji Wojciechowski uczestniczył w organizowaniu zabójstwa posła sowieckiego Wojkowa przez Kowerdę. W związku z tem dnia 11 czerwca r. ub. radca poselstwa Kociubiński miał rozmowę z odpowiedzialnym urzędnikiem ministerstwa spraw zagr. Następnego dnia zakomunikowano p. Kociubińskiemu, że śledztwo nie potwierdziło udziału Wojciechowskiego w organizowaniu zabójstwa posła Wojkowa. Dnia 24 czerwca r. ub. zastępca naczelnika wydziału polskiego i państw bałtyckich w Komisariacie ludowym spraw zagr. p. Karski wręczył pierwszemu sekretarzowi polskiego poselstwa w Moskwie hr. Ponikwieńskiemu spis najbardziej czynnych członków terrorystycznych organizacji rosyjskich emigrantów, których dalsze przebywanie w Polsce przedstawia niebezpieczeństwo dla stosunków sowiecko-polskich. Pod numerem 8 w powyższym spisie figurował Jurij Wojciechowski.

Dokonany wczoraj zamach dowodzi, że mimo zwrócenia uwagi przez poselstwo sowieckie ministerstwu spraw zagranych na to, że terrorystyczna działalność i przygotowywanie zamachów na przedstawicieli rządu sowieckiego w Polsce nie ustają, rząd polski nie zastosował żadnych stanowczych środków dla zlikwidowania istniejących terrorystycznych organizacji.

Nie bacząc na dokonane w odpowiednim czasie uprzedzenia, ze strony rządu polskiego nie przedsięwzięto żadnych środków dla istotnego ochronienia od niebezpieczeństwa sowieckich przedstawicieli w Polsce.

Należy zaznaczyć, że po pierwszych dwóch kolejnych zamachach (obecny jest już trzeci w ciągu ostatnich 11 miesięcy — zamach Kowerdę, Trajkowicza i Wojciechowskiego) białe emigrancka i część polskiej prasy przeprowadza kampanie, których sens sprowadza się do tego, aby te godne potępienia zamachy przeprowadzone ze strony terrorystycznych organizacji, stawiających sobie za cel stworzenie poważnych konfliktów między obu państwami, przedstawić w świetle bohaterstwa czynów, co było pośrednią do nich zachętą.

Uważam za niezbędne wyrazić w jak najbardziej katagoryczny sposób protest przeciwko bierności władz polskich w stosunku do akcji białe emigranckich terrorystycznych organizacji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, która ma za swój cel przygotowywanie i wykonywanie zamachów na życie przedstawicieli Związku Sowieckiego w Polsce. O dokonany wczoraj zamach podałem do wiadomości mojego rządu i po otrzymaniu od niego instrukcji pozwolę sobie raz jeszcze powrócić do tej sprawy.

Zechce Pan, Panie Ministrze przyjąć wyrazy mego pełnego szacunku i

poważania. Bogomołow, minister pełnomocny i poseł nadzw. ZSSR, w Polsce.

==O==

Warszawa. 7 maja. (AW.) W związku z zamachem na Lizarewa poza aresztowanymi 13 osobami, wśród

których znajdował się brat sprawcy zamachu współpracownik „Russpres” Sergiusz Wojciechowski dokonano tu dalszych aresztowań. Sprawca zamachu pozostaje nadal w więzieniu, a po przeprowadzeniu śledztwa stawiony będzie przed sądem polskim.

Mowa Poincarego w Metz.

Paryż. 7 maja. (AW.) Poincare wygłosił w niedzielę w Metz mowę polityczną, w której przechodząc do ruchu autonomistycznego w Alzacji oświadczył, że Francja nie pozwoli sobie już nigdy zabrać Alzacji i Lotaryngii, nie zgodzi się też na stworze-

nie z tych krajów państwa neutralnego ani na udzielenie im zbyt szerokiej autonomii.

Niemcy muszą pamiętać, że zobowiązały się do tego, iż nie będą czyniły żadnych usiłowań w kierunku odzyskania tych terytoriów.

Zgromadzenie Ligi Nar. zwołane na wrzesień

Genewa. 7 maja. (PAT.) Urzędujący przewodniczący Rady Ligi Narodów Urrutia, delegat Kolumbii, wystosował do rządów wszystkich państw członków Ligi Narodów pismo, w któ-

rem stosownie do regulaminu wewnętrznego Zgromadzenia zwołuje Zgromadzenie Ligi Narodów w Genewie na 9 sesję na dzień 3 września 1928.

==O==

Pogłoski o zmianach w rządzie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (zo) W sferach politycznych kraja pogłoski, które powtarzamy z obowiązku dziennikarskiego. Ośrodkiem tych pogłosek jest stan zdrowia marszałka Piłsudskiego. Według wiadomości zasługujących na wiarę stan ten jest zupełnie dobry. Lekarze zalecają jedynie pewien odpoczynek i odciążenie w pracy.

Wobec tego prawdopodobnem jest, że marszałek Piłsudski powierzy

część swych prac w dziedzinie wojskowości gen. Sosnkowskiemu, oczywiście tylko na czas wypoczynku. Do Prezydium Rady ministrów byłby przydzielony szef wydziału politycznego min. spraw wewn. dr. Świąłski, który ewentualnie byłby mianowany podsekretarzem stanu.

Nie są też wykluczone zmiany na stanowiskach ministra oświaty i ministra sprawiedliwości.

Rewelacje o pośle PPS. Malinowskim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (zo) Wtorkowa „Gazeta Poranna — 2 grosze” ogłasza sensacyjną rewelację p. Alicji Belcikowskiej, dotyczące posła socjalistycznego Mariana Malinowskiego z Lu-

blina.

P. Belcikowska utrzymuje, że pos. Malinowski był od r. 1919 członkiem defenzywy i spełniał działalność demagogatorską.

Dyskusja nad budżetem min. oświaty

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 8 maja. (zo) Na wczorajszym posiedzeniu popoł. komisji budżetowej sprawozdawca p. Szczypiński (B. B.) przytoczył ciekawe obliczenia statystyczne.

Z obliczeń tych wynika, że gdy dziś mamy 3,630,000 dzieci w wieku szkolnym, to w r. 1939 będziemy mieli ich 6 milionów. Stosunek liczbowy dzieci, zapisanych do szkoły, do liczby dzieci w wieku szkolnym wynosi w miastach 99.5 proc., na

wsi 78.8 proc., na kresach wschodnich 59.4 proc.

Co do szkolnictwa średniego, to referent stwierdza zupełny brak inicjatywy zarówno ze strony władz, jak i samego nauczycielstwa w kierunku podniesienia poziomu tego nauczycielstwa. Domaga się, aby ministerstwo wniosło jak najszybciej do ciała ustawodawczego projekt ustawy o ustroju szkolnictwa.

POS. CZAPIŃSKI ATAKUJE KONKORDAT I KLER.

Z kolei dłuższe przemówienie wygłosił socjalista pos. Czapiński, poświęcając je atakowaniu konkordatu i

walce z klerem. Poruszył też sprawę interdyktu na „Wyzwoleńca” pos. Putka.

WYJAŚNIENIA MIN. DOBRUCKIE GO.

W odpowiedzi na to min. Dobrucki zaznaczył, że sprawa pos. Putka jest sprawa między biskupem i wiernym. Trudno rządowi wtrącać się do tego. P. minister uważa za rzecz pilną uregulowanie sprawy uznania wyznań i oświadcza, że przygotowuje się pro-

jekt ustawy, który będzie przedstawiony Sejmowi. Co do konkordatu to pewne punkty nasuwały trudności, mianowicie sprawa dóbr kościelnych. Jest ona obecnie przedmiotem układów.

POMYSŁY POSŁÓW Z WYZWOLENIA.

Następny mówca pos. Kalinowski z Wyzwolenia postawił wniosek o skreślenie całego działu wyznań w wydatkach i dochodach. Kiedy mu pos. Byrka zwrócił uwagę, że skreślenie

to pociągnęłoby za sobą cały szereg aktów ustawodawczych i zapytał, czy Wyzwolenie postawi takie wnioski, p. Kalinowski odpowiedział że nie.

WYŻSZE UCZELNIE.

Ostatni przemawiał pos. Rybarski, poruszając swe przemówienie wyż-

szym uczelniom. Domagał się podniesienia stypendiów studenckich z 120

zł. na 150 zł. miesięcznie i postawił wniosek o znaczne zredukowanie kredytu na wychowanie fizyczne.

KRÓTKIE POSIEDZENIE SENATU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (zo) Dzisiejsze posiedzenie Senatu było bardzo krótkie. Obejmowało tylko dwie sprawy: wybory do komisji kontroli długów i sprawę sen. Roguli.

Członkami komisji wybrani zostali sen. Boguszewski (BB.) i sen. Januszewski (Wyzw.), zastępca sen. Ewert (BB.).

Sprawę sen. Roguli załatwiono w ten sposób, że przyjęto wniosek komisji, by postępowanie karne przeciw niemu zawiesić na czas trwania mandatu.

PROGRAM PRAC KOMISYJ SEJMOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 7 maja. (zo) Nadchodzi okres wyjątkowej pracy w Sejmie. W tym tygodniu zakończą się prace komisji budżetowej, a w przyszłym tygodniu preliminarz będzie rozważany przez plenium Sejmu.

Równocześnie wyznaczono liczne posiedzenia poszczególnych komisji. Komisja prawnicza zajmie się kilku drażliwymi sprawami, jak np. dekrety prasowe i ustawa w sprawie ogłoszenia uchwał sejmowych w Dzienniku Ustaw. Od wtorku przez trzy dni obradować będzie również komisja oświatowa.

Należy zwrócić uwagę na rozkład przewodnictwa w komisjach. Posłowie BB. objęli przeważnie komisje o charakterze politycznym, socjalistom przypadły komisje gospodarcze, a Wyzwolenie objęło komisje oświatową, której zastępstwo przewodniczącego przypadło ukraińcowi. Przewodniczący komisji oświatowej Kalinowski, znany liberał, postawił na porządku dziennym wnioski ukraińskie w sprawie zmiany ustaw językowych oraz słynny wniosek Wyzwolenia w sprawie ustanowienia opłat za usługi religijne.

WIELKIE NADUŻYCIA W URZĘDZIE POŚR. PRACY W SOŚNOWCU

Warszawa. 7 maja. (AW.) „Kur. Czerw.” donosi z Sosnowca o nadużyciach pieniężnych w państwie. Urzędzie pośrednictwa pracy.

Kierownik urzędu inż. Borkowski, którego współudział w nadużyciach urzędowo stwierdzono znikł bez śladu, 6 innych urzędników aresztowano. Szajka ta wymuszała datki od bezrobotnych przy wypłacie zasiłków oraz fałszowała asygnaty kasowe, defraudując sumy pochodzące z wpłat od różnych instytucji i zakładów przemysłowych za pośrednictwo w przydziale robotników. Oszukańcze praktyki trwały z góra dwa lata i paraliżowały skarb państwa na olbrzymie straty.

ZJAZD INSPEKTORÓW SZKOLNYCH WE LWOWIE.

Lwów. 7 maja. (PAT.) W dniach 4, 5 i 6 bm. odbyła się we Lwowie konferencja inspektorów szkolnych z wszystkich trzech województw Okręgu Szkolnego Lwowskiego zwołana przez Kuratorium pod przewodnictwem kuratora p. Ignacego Pyłkowskiego. W zjeździe tym wzięli udział delegaci ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Stanisław Tynelski i dr. Marian Falski.

Tematem obrad były aktualne zagadnienia, dotyczące realizacji powszechnego nauczania, w szczególności sieci szkolnej i budowy szkół, warunków pracy nauczyciela i inspektora, środków dalszego kształcenia nauczycieli, wizytacji inspektorów i ich pracy instruktorskiej, wrenie higieny i wychowania fizycznego w szkołach powszechnych.

Przegląd prasy.

SOCJALIZM NA ROZDROŻU.

W „Czasie” czytamy:

W ostatnich czasach, widocznie w myśl wskazówek wychodzących z Moskwy, komunizm zaczyna występować coraz agresywniej wobec socjalistów; może dlatego, że widzi w nich niewygodnych współzawodników... Natomiast ze strony socjalisty cznej traktuje się komunistów bardzo miękko i pobłażliwie. — Jakby chwilowo zbłąkanych towarzyszy. Powstaje stąd niejasność i dwuznaczność, która w tej czy innej formie mści się na socjalistach; próby przełicytowania komunistów są zgóry skazane na niepowodzenie, bo chcąc je skutecznie przeprowadzić musieliby socjaliści swój program zmienić, czyli przestaliby być socjalistami. To też dopóki socjalizm nie odgrodzi się od komunizmu nie tylko taktycznie, ale nie odrzuci otwarcie wszelkiej wewnętrznej spójni, dopóty w rywalizacji o „dusze ludu” — komunizm zawsze go pokona, — i coraz wyraźniej zaznacza się pewnik, że socjalizm albo razem z całym społeczeństwem stoczy decydującą walkę z komunizmem, albo zostanie przez komunizm doszczętnie pochłonięty. „Zwycięstwo” na placu Teatralnym — nie powinno chyba nikogo ludzi; rozprawa wypadłaby może zupełnie inaczej, gdyby na pomoc socjalistom nie przyszła — policja.

„Robotnik” dochodzi do wniosku:

taktyka partii komunistycznej w stolicy we wtorek ubiegły była — z najbardziej bezstronnego punktu widzenia — taktyką prowokacyjną; twórcy tej taktyki nie mogli nie rozumieć jej konsekwencji co najmniej prawdopodobnych. Dlatego na nich spada w każdym wypadku odpowiedzialność moralna za krew przełaną. Próbowali zresztą — na szczęście bez „powodzenia” — stosować podobne metody i gdzieindziej, poza Warszawą. Kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej uczyni — rzecz naturalna — wszystko, by odwrócić jak najdokładniej przebieg tragedii i wyciągnąć z niej odpowiednie nauki na przyszłość. Dzisiaj formułujemy to, co uważamy za niewątpliwe. Komuniści, wykonując polecenia egzekutywy trzeciej międzynarodówki, pragną przemocą zaważać sterem polskiego ruchu robotniczego. Socjalizm i nie chce, i nie może, i nie powinien ustępować wobec terroru. Taktyka komunistów, stosowana dalej, musiałaby wywołać rodzaj „wojny domowej” w szeregach proletariatu. Środek ratunku widzimy w postawie klasy robotniczej nie tylko w Warszawie, ale w całym kraju. Wpływy komunistyczne, „strategie” komunistów, trzeba złamać lub sparytaliżować własnym wysiłkiem robo-

tniczym po fabrykach i zakładach przemysłowych.

POSEŁ M. KOŚCIAŁKOWSKI NA ZJEZDZIE MŁODYCH W KRAKOWIE.

„Epoka” drukuje obszernie przemówienie posła Kościałkowskiego wygłoszone w Krakowie na zjeździe Młodych Partii Pracy.

P. Kościałkowski mówił:

Jesteśmy demokratami. uznajemy, że tylko przez pociągnięcie wszystkich warstw ludności do służby dla państwa potrafimy niepodległość utrzymać i wielkość państwa ugruntować. Rozumiemy, że obowiązkiem naszym jest dbać w pierwszym rzędzie o tych, którzy ciężką walkę o byt prowadzą, którzy jeszcze w państwie naszym w nędzy pozostają, z której to nędzy musimy ich wydobyć.

Chcemy zbudować nowe życie Polsce, chcemy jej dać taki ustrój państwowy, któryby nie tylko jej obywateli uszczęśliwił, ale stał się jeszcze przykładem dla innych narodów. Niech mi będzie wolno rzucić śmiało wizerunek, że przedewszystkiem Polska powołana jest do dokonania tej wielkiej, potrzebnej całemu światu reformy ustrojowej. W przeszło stuletniej niewoli naród nasz żył w wiecznej tęsknocie do wolności, równości i braterstwa i, wierząc w szczytne te ideały, propagował wielką zasadę sprawiedliwości i szlachetności we wszelkich poczynaniach.

Proszę pamiętać, że nigdzie tyle ofiarnej krwi nie przelał żaden naród dla swej wolności i niepodległości, a że w tej chwili jesteśmy tem nowym, wskrzeszonym państwem, składającym się z elementów ofiarnych, nie umiejących pracować wyłącznie dla siebie, bez pracy dla państwa. Ten wielki kapitał, który Polska posiada w twórczej myśli i pracy państwowej musi dać jak najwspanialsze owoce, a nimi będzie w pierwszym rzędzie nowa idea państwa. Aby do tego doprowadzić, należy się zewrzeć i skupić w twórczej, realnej, praktycznej pracy nad wytworzeniem nowych wartości.

O Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem p. Kościałkowski wypowiedział się w sposób następujący:

Nie ludźmy się, by klub ten jako całość umiał wytworzyć jedno wspólne stronnictwo w kraju, wiemy, że stan dzisiejszy jest przejściowy dla załatwienia najistotniejszych potrzeb dnia dzisiejszego, kwestii budżetu, zmiany konstytucji, metod prac Sejmu, uformowania wzajemnych stosunków parlamentu i rządu. Klub Jedyński składa się w tej chwili z zachowawców i demokratów.

POLSKA A EGIPCI.

Poznański „Przegląd Poranny” ogłasza interesujący wywiad z p. Treves, radcą Izby handlowej polsko-egipskiej w Kairze w sprawie możliwości wy-

miennych między Polską i Egiptem.

P. Treves zapoznawszy się z naszą produkcją na Targach poznańskich oświadczył:

Kardynalnym warunkiem rozwoju stosunków handlowych polsko-egipskich jest utworzenie polskiego przedstawicielstwa handlowego lub dyplomatycznego w Kairze oraz założenie banku, któryby mógł finansować handel polsko-egipski.

Egipt jest krajem bogatym, którego rynki wewnętrzne są bardzo pojemne. Import zagraniczny na cały Bliski Wschód wyraża się w cyfrze 900 milionów dolarów, z czego 300 milj. dol. przypada na Egipt. Najwięcej produkuje Egipt bawełny, cukru trzcinowego i produktów rolnych. Roczna produkcja bawełny wyraża się w cyfrze 6-7 milj. kwintali wartości 50 do 55 milionów funtów szterlingów.

Zdaniem p. Treves jedynie polski przemysł białej napotka na poważną konkurencję wyrobów manchesterkich, natomiast inne gałęzie mogą przy pewnej niższej cenie liczyć na natychmiastowe opanowanie rynków. Łódzki wyrobom jedwabnym otwory rynek egipski odpowiednią polityką celną rządu polskiego umożliwiająca tańszą produkcję. Dotychczas najlepszą markę w Egipcie zdobyły sobie wyroby fabryki mebli „Wojciechów”. Również artykuły gumowe firmy PPG. przewyższają swą wartością fabrykaty francuskie i angielskie cieszą się wielkim powodzeniem, podobnie jak wyroby przemysłu bielskiego, które już dobrze są znane w Egipcie. Szczególnie wiele możliwości eksportowych dostarczyć mogą dostawy dla rządu egipskiego, które w poważnym stopniu mogą być pokryte przez polskich przemysłowców (np. koce dla armii itp.).

Wzajemian za to Egipt może do Polski eksportować wiele ze swych produktów np. bawełnę, która dzięki długości włókien uznana jest za najlepszą w świecie.

P. Treves dał wyraz swemu przekonaniu, iż w Polsce zbyt mało poszczególni fabrykanci zainteresowani są produkcją na eksport. Wielokrotnie spotykał się z opinią, iż skoro produkcję pochłania rynek wewnętrzny — o resztę nie należy się troszczyć. P. Treves przeciwstawił polskim fabrykantom przemysłowców belgijskich i czeskich, którzy przedewszystkiem produkują na eksport.

Polskę zainteresować powinno ponadto olbrzymie zapotrzebowanie Egiptu na maszyny rolnicze. Niemcy, Belgijczycy i Szwajcarzy urządzają stałe wystawy maszyn rolniczych w Kairze, bądź biorą każdorazowo udział w targach kairskich.

Najlepszym sposobem zadzierzgnięcia węzłów gospodarczych pomiędzy Polską a Egiptem zdaniem p. T. byłoby urządzenie wycieczki polskich sfer kupiecko-przemysłowych do Kairu, najlepiej w porze zimowej.

Umożliwiłoby to im dokładne zaznajomienie się z rynkiem egipskim, którego pojemność ciągle wzrasta w miarę szybkiego rozwoju konsumpcji wewnętrznej.

Nie spodziewałem się zupełnie, że polski przemysł stoi na takim wysokim poziomie rozwoju” — oświadczył na końcu p. Treves. „Przyjechałem pesymistą, wyjeżdżam, jako optymistą i wierzę w pomyślny rozwój stosunków handlowych pomiędzy Polską a Egiptem”.

LICZBA URODZIN W NIEMCZECH MAŁEJE.

W „Kurjerze Łódzkim” czytamy:

Przez szereg lat wykazywała Francja najniższy wśród większych państw przyrost ludności, bo tylko około 19 urodzeń rocznie na 1000 ludności. Niemcy zaś w r. 1872 dumne były ze swych przeszło 40 urodzeń na 1000, dumne też były, że do r. 1900 cyfra ta spadła tylko do 37; obecnie zaś cyfry te spadły niemal o 50 proc. (w roku 1925 mają Niemcy tylko 20 urodzeń, a w r. 1926 tylko 19, tj. tyle co Francja) i Niemcy znów są dumne. Nastąpił bowiem głęboki przewrót w psychice niemieckiej, zjawiska gospodarcze wysuwają się na czoło zagadnień ludzkich, gospodarczo zaś oznacza spadek przyrostu ludności wzrost dodatniego zaspakajania potrzeb. I wiedzą o tem miliony robotników, miliony robotnic, którym częstokroć — mówiąc słowami Hirscha — jedwabne pończochy zastępują dziecko ślubne czy nieślubne. A jeszcze bardziej charakterystyczne dla nastrojów niemieckich jest nie to, że najszerze warstwy ludności robotniczej i chłopskiej z całą świadomością ograniczają ilość dzieci, lecz raczej fakt, że zjawisko to nikogo bodaj w Niemczech nie martwi, a mówi się o tem dość dużo. Nie wiem czy panowie zauważyli, że niedawno na łamach wiedeńskiej „Neue Freie Presse” przeprowadzono specjalną ankietę na temat zaniku białej rasy. I oto w tej ankiecie, względnie w dyskusji, która się w związku z nią rozwinęła najwybitniejsi niemieccy znawcy problemu stwierdzają bez zmartwienia, że ze względu na spadek przyrostu ludności Niemcy idą „an der Spitze der Kulturnationen”, bo kiedy od r. 1870 do dziś ilość urodzeń spada we Francji o 20 proc., w Holandii, Danii, Norwegii i Węgrzech o 30 proc., w Szwajcarii, Belgii i Szwecji o 40 proc. — to w Niemczech aż o 50 proc. nadwyżka zaś urodzeń nad zgonami kształtuje się mniej więcej analogicznie. I nie należy sądzić, że jest to zjawisko przemijające: masy ludowe raz nauczone nie wrócą na drogę wielkich, wegetujących w nędzy rodzin.

JERZY KOSSOWSKI.

31)

Kłamca.

(Ciąg dalszy.)

Gościńiec był wyjeżdżony, ale że się zmęczził brodzeniem w śniegu przez pola więc przysiadł w rowie, zapalił papierosa, oparł się mocno grzbietem o wiezby, i odpoczywał. Wstał jednak szybko, gdy go chłodny dreszcz przebiegł. Jeszcze się zaziębił — zatroszczył się sam o siebie — i mimo że nie marzył w uszy podniósł wysoko kołnierz. Było już dobrze szaro, gdy niezbyt daleko za majaczyły zabudowania i mur, otaczający Biały Klasztor. — Dobrze się orientuję — pomyślał zadowolony.

Za nagłym skretem drogi ujrzał wielką chatę z oświetlonym oknem. Wszedł bez namysłu w obejście, lecz zatrzymał się przed tablicą, przybitą na drzwiach: kapelan dywizji. Już chciał się cofnąć, gdy drzwi sieni uchyliły się

i stanął w nich wysoki mężczyzna. Spostrzegł Andrzeja:

— Wy do kogo? do księdza? — zapytał po niemiecku.

— Nie do sądu polowego.

— To nie tu. Sąd będzie w małym budynku przy klasztorze. No idźcie, czegoż stoicie.

— Idę już — odparł Andrzej — tylko myślałem...

— Że co?

— ...myślałem, że tu będę mógł odpocząć.

— Tu kwatery kapelana.

— Nie wiedziałem, chciałem spocząć.

Już idę...

— Poczekajcie — zawołał za nim obcy — do sądu jeszcze czas. Czyście Niemiec?

— Nie.

— A co, Czech?

— Nie, Polak.

— To czemuż nie mówicie? Wejdźcie do izby.

Gdy wszedł ujrzał się Andrzeja w wielkiej, pięknej, czystej izbie, oświetlonej

wiszącą lampą naftową. Przed nim stał wysoki wojskowy, z twarzą gładko wygoloną.

— Skąd idziecie?

— Z Korzennej.

— To kawał drogi.

— A tak.

— Do sądu? na świadka?

— Nie, na asesora.

— Aha! głupia historia. Ciągłe mam z tem do czynienia.

— Przepraszam — zląkł się Andrzej — czy może z księdzem kapelanem mówię? Dopiero teraz przyszło mi na myśl...

— Tak. Ja jestem kapelanem. A co?

— Ah, bo przeczytałem tablicę na drzwiach, ale nie myślałem, żeby ksiądz kapelan tak wcześnie rano...

— Nie jest znowu tak wcześnie.

Msza święta o pół do ósmej, a teraz siódma dochodzi.

— Przepraszam, że się ośmieliłem — bąkał Andrzej.

— Nie przepraszajcie. Siadajcie, no! bez ceregieli. Napijcie się herbaty, co?

Jasiek! herbaty nalej — zawołał takim głosem, że się szyby zatrzęsły. — Jak się pan nazywa?

— Dżero Andrzej, kapral 57-go pułku piechoty.

— Co robicie w cywilu?

— Byłem urzędnikiem bankowym.

— Ah, to pan jest urzędnikiem! A dla czegoż to pan dopiero kapralem? Z egzaminem nie poszło, co?

— Nie. Nie jestem „jednorocznym”, nie mam praw.

— Ach tak. To panu ciężko, hm?

— Przyzwyczaiłem się.

— Dawno pan w polu?

— Nie. Dopiero parę miesięcy.

— Teskno za domem, co? Matka,

narzeczona?

— Nie, nie mam ani matki, ani narzeczonej...

— No, to za ojcem?

— Nie mam rodziców. Pomarli.

==O==

(C. d. n.).

Świat żółty w walce ze sobą.

Zacięte walki, tym razem między Japończykami a południową armią chińską, znowu zwracają oczy całego świata na daleki żółty Wschód, który od szeregu miesięcy dzięki pozornemu spokojowi przestał być przedmiotem dyskusji międzynarodowej.

Co się stało na terenie chińskim?

Oto partja południowa, zwykle jako nacjonalistyczna określana, pod dowództwem słynnego marsz. Cziang-Kai-Szeka, stała się na nowo niezwykle aktywna, odnosi jedno zwycięstwo po drugim, wypiera wojska północne generałów niemniej słynnego Cziang-Tso-Lina i zajęła już bardzo dużą część najbogatszej w Chinach prowincji Szantung, spienierza całego państwa, tudzież obfitujące w najcenniejsze minerały. Ta właśnie prowincja jest teraz przepętniona wychodzącą ni i wraz ze swą stolicą Tsinanfu jest ośrodkiem krwawych walk.

W ostatnich właśnie dniach cały ten na nowo wszczęty krwawy dramat chiński został skomplikowany faktem o wielkiej doniosłości międzynarodowej, mianowicie interwencją Japonii. Dywizja japońska wylądowała w Tsington i podobnie jak Anglicy koło Szanghaju, zaciągnęła kordon koło tej miejscowości. Mimo to a może właśnie dlatego przyszło do krwawego starcia między oddziałami japońskimi a wojskami t. zw. chrześcijańskiego marszałka, tajemniczego Fenga, który obecnie jako sprzymierzeniec Cziang-Kai-Szeka maszeruje przeciw Chińczykom północnym i zbliża się do stolicy kraju, Pekinu.

W Tokio zwyciężył widocznie ten punkt widzenia, że Japonia nie może obojętnie spoglądać na rozwój wypadków w Chinach. Nie może dlatego, po nieważ operacje Chińczyków zagrażają interesom japońskim w Mandżurji, która jest dla Japonii ważnym oparciem przemysłowym. Japonia włożyła wielkie kapitały i wielką pracę nad rozwojem Mandżurji, dzięki czemu ludność tej prowincji w ciągu lat z pierwotnych 3 milionów wzrosła do 25 milionów i stała się ośrodkiem japońskiego ciężkiego przemysłu. Japonia obawia się, że wskutek operacji chińskich nastąpi odpływ ogromnych mas chińskich na terytorium japońskie, co pociągnęłoby za sobą mogło poważny kłopot gospodarczy.

Tem więc przedewszystkiem tłumaczyć należy nagłą interwencję Japonii.

O ile idzie o stosunki w nacjonalistycznej armii południowej chińskiej, to uległy one znamiennej ewolucji w ciągu ostatnich miesięcy. Pierwotnie — jak wiadomo — wielki wpływ na tę partję, na jej organizacyjne centrum Kuomintang, mieli bolszewicy. Kuomintang pozostawał w dość ścisłych stosunkach z trzecią międzynarodówką. Z biegiem czasu, wszakże radykali zostali odsunięci od wpływów i rząd nankijski, którego mandatarjuszem jest Cziang-Kai-Szek, pozostaje obecnie w rękach żywiołów umiarkowanych. Rząd ten przeprowadził szereg korzystnych dla ludności i gospodarstwa operacji finansowych, pozostaje też w dobrych stosunkach z Francją i Ameryką. Nieudało się natomiast rządowi nankijskiemu dojść do porozumienia z Japonią i Anglią, wskutek czego możnaby wnosić, że istnieje jakaś kooperacja między temi dwoma państwami w akcji przeciw południowym Chinom.

Trudno przewidzieć, jaki w dalszym ciągu obrót przybiorą wypadki na terenie chińskim. Jedno w tej nowej fazie kryzysu chińskiego jest charakterystyczne. O ile dotychczas kryzys ten miał charakter walki Chińczyków przedewszystkiem o emancypację z pod panowania rasy białej Europejczyków, to teraz konflikt ten rozszerzył się na ostre starcie między dwoma najpotężniejszymi odłami rasy żółtej: Japończykami i Chińczykami.

DOM BANIAWY SCHUTZ I CHAJES
istniejący od r. 1920. Lwów, pl. Marjacki 7, 4654n
poleca do najbliższych ciagnień:
LOS Y LOTERII KLASOWEJ 10 zł. 1/4 20 zł. 1/4 40 zł. 1/1
DOLARÓWKI na dogodne spłaty miesięczne z natychmiastowym prawem gry Zamówienie kartką wystarczy.

Dyskusja polska w Norwegii.

Oslo, w maju.

Rozprawa budżetowa w stortingu urozmaicona była małymi epizodami... polskim. Właściwymi autorami incydentu byli... włamywacze warszawscy, którzy przed jakimś czasem złożyli wizytę nocną tamtejszemu poselstwu norweskiemu. Otóż rząd p. Mowinckela wstawił do budżetu kwotę 1.165 koron norweskich, przeznaczoną na odszkodowanie poselstwa w Warszawie za straty przy tej kradzieży poniesione. Propozycja ta nie podobna była norweskim komunistom, którzy, jak wiadomo, posiadają 62 mandaty, przeciw 31 mandatom radykalów, 31 prawicy i 26 mandatom stronnictwa wiościńskiego. Jeden z przywódców komunistów, p. Olaf Scheffo, najbliższy stojący kierunku moskiewskiego, sprzeciwił się w niewyszukanych słowach temu odszkodowaniu, zażądał wogóle zniesienia poselstwa norweskiego w Warszawie, uzasadniając to między innymi twierdzeniem, że Polska należy do „państw rozbójniczych“.

Prezydent stortingu, p. Hambro, z miejsca energicznie skarcił ten wybrzyk, wskazując na dobre stosunki norwesko - polskie, na sympatię między obu państwami, a również na bardzo żywotne interesy, których musi pilnować poselstwo norweskie w Polsce. Dla kół mniej obznajomionych z temi stosunkami należy dodać, że gdyby z powodów jakichkolwiek, zamąciły się stosunki polsko - norweskie, Norwegia mogłaby ponieść szkody bardzo dotkliwe przez narażenie na szwank swego zbytu śledzi do Polski. A więc pierwszymi, którzyby przez to ucierpieli, byłiby właśnie wyborcy pana Scheffo i innych komunistów norweskich, rybacy. Zatem sytuacja, która, odpowiadając ze swej strony na wypadek p. Scheffo, prezydent ministrów p. Mowinckel zupełnie słusznie określił, jako „co najmniej humorystyczna“. P. Mowinckel, który sam jest politykiem naprawdę bardzo radykalnym, czego złożył dowód, umożliwiając

zrazu komunistom sformowanie krótkotrwałego rządu, posunął się jeszcze dalej. Oświadczył, że wystąpienie p. Scheffa jest poprostu śmieszne.

Niebawem p. Scheffo musiał się przekonać, iż wbrew swej chęci i zamiarom wyrzucił Polskę dobrą przysługę. Bo jego napad na Polskę spowodował ukazanie się w najpoważniejszym norweskim dzienniku „Dagbladet“ obszernego artykułu o Polsce i rzeczach polskich, w którym na podstawie historii i obecnego politycznego położenia zaczepka komunistyczna odparta była z niezwykłym obiektywizmem i poczuciem sprawiedliwości. W swym krótkim zarysie historycznym autor artykułu zaznacza trudności, jakie oddziaływały na losy Polski wskutek jej położenia pomiędzy zaborem państwami a własnego jej pokojowego usposobienia i które ostatecznie doprowadziły do rozbiorów. Dochodzi do wniosku, że trudności nadal trwają chociaż w innej formie, ale dodaje: „Należy mieć nadzieję, że Polskę dziś chroni bardziej rozbudzona moralność polityczna“. Dzisiejszy stosunek Polski do Francji jest, zdaniem autora, wyrazem politycznej równowagi, zaś stosunek do Rumunii wynika ze wspólnych interesów wobec Rosji. Zresztą sojusz Polski nie zawiera cech zaczepności, bo Polska wie, że przyszłość jej cała zależy od utrzymania pokoju, by mogła stanąć na nogach gospodarczo i społecznie.

Artykuł kończy się zdaniem, że poimowanie Polski jako państwa „rozbójniczego“ niema żadnych podstaw w polityce polskiej. Cały rozwój Polski idzie po linii konsolidacji na pokojowym podłożu, co też ostatnio obawiło się w zaproponowanym Litwie przez Polskę pakcie o nieagresji.

Artykuł w norweskim „Dagbladet“ zasługuje dlatego na szczególną uwagę, że dotychczas prasa tamtejsza nie okazywała szczególnego zainteresowania się sprawami polskimi.

==o==

Jubileuszowa Wystawa Współczesnej Kultury Czechosłowackiej.

26 maja do września 1928).

Berno Mor., w kwietniu.

Każdy kto porównuje stosunki kulturalne i gospodarcze Czechosłowacji po wojnie światowej ze stosunkami teżniejszymi, zdziwi się konstatacją, jak wielkie postępy zrobiono tutaj we wszystkich przejawach życia. Wybudowano całe dzielnice miejskie, przedewszystkiem w Pradze, Bernie i Bratysławie, a także w mniejszych miastach i wioskach zrobiono pod tym względem dużo rozwinęło się gospodarstwo rolne i leśne uwydatnia się poparcie rzemiosła i sztuki, założono cały szereg szkół na korzyść klasy robotniczej, wprowadzono wielkie reformy społeczne itd. Praca wre na wszystkich polach — upłynęło zaledwie dziesięć lat — a zrobiono postępy takie, jakich przed wojną nie zrobiono ani za pół stulecia. Jest rzeczą naturalną, że odczuwa się potrzebę przeglądu dotychczasowych wyników tej pracy. Takim przeglądem wszystkiego tego, co zdziałało przez pierwszych dziesięć lat od niezależnienia się Republiki czechosłowackiej, będzie Jubileuszowa Wystawa kultury współczesnej w Bernie.

Wystawa urządzona będzie pod protektorem prezydenta T. Gł. Masaryka i honorowym prezydium rządu na czele, z pomocą kraju Moraw — miasta Berna, uniwersytetu Masaryka i innych wyższych uczelni czechosłowackich, Izby handlowej i przemysłowej i Związku „C. s. I. Dila“ (tj. Związku pracy czechosłowackiej), z pomocą towarzystwa Werkbund der Deutschen in Libercu (Reichenberg). Instytutu dla popierania przemysłu a wreszcie z pomocą Teatru Narodowego w Bernie, Konserwatorium muzycznego w Bernie, oraz berlińskich Targów Wystawowych. Wystawa będzie rozciągnięta w najpiękniejszym miejscu Doliny Pisareckiej, w pobliżu miasta, na przestrzeni 30 hekt. Ośrodkiem wystawy będzie wielki pawilon wystawowy, którego powierzchnia wynosi 16.000 m. kwadr., a który jest największym tego rodzaju w Europie. Pawilon główny będzie otoczony przez 15 innych pawilonów obok tych budynków wybudują sobie jeszcze niektóre przedsiębiorstwa i firmy swoje pawilo-

ny oddzielne. Oprócz tego na terenach wystawy znajdą pomieszczenie także lokale dla zabaw itp. Wystawa obejmie wszystkie galezie szkolnictwa, dając takie działy jak: człowiek i przyroda żywa, człowiek i przyroda martwa, fabrykacja i badania techniczne, prawo i państwo, wreszcie życie duchowe człowieka, z wystawą sztuk pięknych, językoznawstwem, dziennikarstwem, oświatą pozaszkolną itd. Samodzielnym oddziałem wystawy będzie mały ziemski wyposażony we wszystkie nowoczesne ośrodki techniczne. Nazwa gospodarstwo zelektryzowane „elektro statek“ ma wykazać naocznie w takim kierunku pójście rozwój technicznych i ekonomicznych urządzeń. W ramach jubileuszowej wystawy kulturalnej współczesnej odbędą się także VII. Berneńskie Targi Wystawowe (od 3 czerwca do 30 września), dla których wybudowano nowy pawilon handlowo-przemysłowy. Jedną z najcenniejszych korzyści pobytu w Bernie będzie obok zwiedzania wystawy także odwiedzenie znajdujących się w pobliżu Berna sławnych cudownych jaskiń stalaktytowych z przepaścią Macocha, oraz grotami słopskimi (t. zw. Morawski Kras). Berno jako centrum Moraw jest również dobrym punktem wyjścia dla wycieczek do miejscowości etnograficznie charakterystycznych, w których można jeszcze dziś zobaczyć stare stroje ludowe i dla wycieczek ku znanym wykopaliskom archeologicznym i paleontologicznym w Pradze pod Przerowem albo Wistonicach pod Bernem. Z Berna można wreszcie łatwo zwiedzić ogólne znane miejscowości kąpielowe Lubaczowice (wycieczka 1-dniowa), Tenczańskie Teplice albo Piszczany.

Prof. M. Kolaja.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Tatry w Pieśni.

Staraniem Kasyna i Koła lit.-art. odbył się bardzo interesujący koncert Towarzystwa śpiewackiego „Bard“. Program — jak to już zapowiadał tytuł koncertu — obejmował utwory związane mniej lub bardziej ściśle z folklorem Podhala. Były tam więc pieśni inspirowane nastrojem Tatr (Noskowski, Maszyński), lub opracowania podhalańskich melodii (Lachman, Belohlavek).

Wykonanie było nie tylko pierwszorzędne, ale wysoce artystyczne. Zastępstwo p. Alfreda Stadlera, pod którego kierunkiem Towarzystwo „Bard“ osiąga coraz to wyższy poziom artystyczny. Na uwagę zasługuje zwłaszcza precyzyjna dynamika (np. wyborne naleścendo). Wogóle o wykonaniu należy wyrazić się z najwyższym uznaniem.

Jako solistka wystąpiła p. Helena Puchalska, której ładny głos brzmiał bardzo korzystnie na tle chóru, jak również w pieśniach solowych (Friedmann, Hausman).

Akompaniował bardzo dobrze dr. Guensberg, który nadto interpretował Paderewskiego Tańce i Pieśni tatrzańskie.

Tetmajera „O Zwyrtawowi muzycy“ wygłosił interesująco i z werwą art. Teatru miejsk. p. W. Ratschka. Solo skrzypcowe wykonał p. W. Gerhardt.

Publiczność licząca zebrana nagrodziła wykonawców hojnymi oklaskami.

A. M.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Blednice

Niedokrwiłość uszu, działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescencji. Mra Krzysztoforskiego wino chinowe żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Cena za fl. 4,25 zł. pół 2,40. We własnym interesie żądać wyraźnie: Mra Krzysztoforskiego wino chinowe żelaziste. — Laboratorium chemicz. farm. M. M. Krzysztoforski, Tarnów.

26n

Wiadomości bieżące.

9
Maja
1928

Sroda

Grzegorza
Jutra: Izydora
Wschód słońca 409
Zachód 1905

TEATR WIELKI.

Sroda 9 b. m. „Tosca“ — gość, występ Michała Holyńskiego.
Czwartek 10 b. m. „Małżeństwo Loli“.
Piątek 11 b. m. „Pomsta Jonkowa“.
Sobota 12 b. m. o godz. 3 popoł.: „Kościuszko pod Racławicami“.
Sobota 12 b. m. o godz. 7-ej wiecz. „Tartuffe“ czyli „Świątoszek“, kom. Moljera premiera.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda 9 b. m. „Lady Chic“.
Czwartek 10 b. m. „Lady Chic“.
Piątek 11 b. m. „Lady Chic“.
Sobota 12 b. m. „Paganini“.

TEATR MAŁY.

Sroda 9 godz. 7.30 wiecz.: „Safanduly“.
Występ dyr. Ludwika Solkiego.
Czwartek 10 godz. 7.30: „Safanduly“.
Występ dyr. Ludwika Solkiego. Staremiem Kola Literacko - Artystycznego Lw.
dyr. P. K. P.
Piątek 11-go o godz. 7.30 wiecz.: „Safanduly“.
Występ dyr. Ludwika Solkiego, staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Giełda miłości“ z Igo Symem.
„CASINO“: Świat w płomieniach.
Chimera: Szatanka Syrena.
Fatamorgana: „Miłość studencka“.
KOPERNIK: „Łowca posagu“.
LEW: „Niewolnica księcia Borysa“.
MARYSIENKA: „Łowca posagu“.
Palace: Kobieta czy Lalka.

MIEJSKI KINOTEATR (Teatr Nowości).

„Jak glob ziemski pozował do filmu“ — „Puszcza Amerykańska“ i „Tygodnik Gaudon“.

— Tow. Przyj. Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przemysł wejście od ul. Działu-zyckich). „Wschod. mahometański“ kobierce i tkaniny przemysłu artystycznego ze zbiorów lwowskich od 10—15-tej.

KONSERWATORJUM POLSKIEGO TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO. Piątek 11 maja: Wieczór kameralny z dzieł Fr. Schuberta. 4609

Dzisiejszy występ Michała Holyńskiego w „Tosce“ zapowiada się doskonale tak pod względem artystycznym, jak i kasowym. Obok wybitnego gościa wystąpią pp.: Cywińska, Ostrowska, Krugłowski, Łowczyński, reżyser Tarnawski i inni. Orkiestra pod kierunkiem dyr. Bojanowskiego. Nie-wielka ilość pozostałych biletów do nabycia w kasach teatralnych. Jutro w czwartek, 10-go b. m., po raz czwarty pełna z-

Podniosła uroczystość wojskowa w Równem.

W dniu 29 ub. m., 44 pułk strzelców kresowych, uroczystie obchodził 10-lecie swego powstania.

Pułk został uformowany w r. 1918 we Francji, staraniem gen. J. Hallera przy pomocy rządu francuskiego. Pułk ten jako 2 p. strzelców, stanowił składową część białej armii Hallera. Po zwycięskich walkach w Wogezach, w których pułk wstawił się swoją walecznością i odwagą, Prezydent Rzeczypospolitej francuskiej Poincaré, wręczył osobiście pułkowi piękny sztandar ofiarowany przez bohaterów młodości Verdun. Po powrocie do Polski białych ci żołnierze biorą udział w kilku walkach przeciw bolszewikom, wstawiając się na swej ojczyźnie pod wsią Holendrami, gdzie pod dowództwem pułkownika Szyllinga biją na głowę kilkakrotnie liczniejszego wroga, zabierając do niewoli przeszło 3 tys. jeńców i zdobywając 14 armat, kilkadziesiąt karabinów, liczny tabor itp. W stoczonych bojach pułk ponosi też straty na polach chwały we Francji i w Polsce. W walkach tych padło 8 oficerów i 1170 żołnierzy.

Dzisiaj dawny 2 p. strzelców a obecnie 44 p. Strzelców Kresowych stacjonowany jest na ziemi kresowej w m. Równem, stojąc na straży wschodnich granic Rzeczypospolitej.

Uroczystości związane z obchodem 10-lecia pułku rozpoczęły się dnia 28 kwietnia wieczorem apelem na dziedzińcu koszar. Do apelu nie stawiło się 8 oficerów i 1170 żołnierzy poległych na polu chwały. Nazwiska ich odczytano wśród uroczystej ciszy w

świećle licznych ognisk i pochodni.

W dniu 29 kwietnia odbyła się msza polowa, na którą m. inn. przybyli gen. dywizji Knoll-Kownacki, dowódca samodzielną brygadą pułk. Anders, delegacja „Związku Hallerczyków“ z Warszawy z b. kapłanem pułku ks. Godlewskim, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacji polskich oraz tłumy ludności. Nabożeństwo odprawił ks. kapłan Szacki. Podniosłe kazanie wygłosił ks. dziekan Syrewicz. Po nabożeństwie dowódca pułku pułk. Witoszeniec odczytał rozkaz zawierający chlubną historię pułku.

W południe w kasynie oficerskiej odbył się z racji święta pułkowego bankiet. Wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień. Imieniem młodego społeczeństwa złożył pułkowi życzenie w pięknej mowie p. prezes Michałowicz. Podczas bankietu po odegraniu hymnu państwowego, urządzono owację na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem odezwały się dźwięki Marsylianki, które wywoływały gorącą owację na cześć Francji i Jej Prezydenta.

Uroczystość została zakończona balem oficerskim w salach kasyna i zabawą podoficerską w „Domu Żołnierza“.

W dniu swego jubileuszu pułk otrzymał kilkadziesiąt depeesz gratulacyjnych od władz wojskowych, cywilnych i osóbności ze społeczeństwa. Uroczystość odbyła się w podniosłym nastroju i wywarła na uczestnikach niezatarte wrażenie. (p.)

WIERSZEM.

Telefon lwowski

Telefonujesz. Bierzesz słuchawkę do ręki.
Z wnętrza się dobywają podejrzane dźwięki.
I całkiem nadaremnie w słuch znienasz się wszystkich.
Chociaż są telefony, brak telefonistek.

Szkoda prośb i rozkazów, szkoda wzywań, narad:
Niewymownie jest głuchy ten cały aparat.
Możesz weni w nieskończoność wysłuchać numeru;
Zaden ci nie odpowie. Są tylko dwa zera.
Janek.

Naucz. Żeńsk. im. Adama Asnyka we Lwowie zawiadamia, że egzamin dojrzałości dla eksternistów rozpocznie się częścią pierwszą dnia 24 maja 1928 o godzinie 8-mej rano.

— Zebranie konstituujące Związku Absolwentów Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie odbędzie się w sobotę dnia 12 maja br., o godzinie 19 (7 wieczorem) w laboratorium towaroznawczym W. S. H. Z., ul. Bourlarda 5, II. piętro.

— P. T. Kupcom przypomina się, że bony dla ubogich są do nabycia w sklepach: p. Stępkowicza, pl. Kapitulny 2; p. Quasta, Rynek; p. Zaleskiego, ul. Akademicka 20; w Hurtowni Kupiectwa Polskiego, ul. Wawłowa 5.

— Zebranie Sekcji Koleżanek Akademickiego Kola T. S. L. odbędzie się w środę 9 b. m. o godz. 19-tej w lokalu własnym przy ul. Fredry 3, II. p. Obecność wszystkich członkiń niezbędna. Goście mile widziani.

— Katol. Związek Polek mając zakreślona szeroką akcję społeczną i humanitarną w swoich rozmaitych sekcjach jak: pomoc dla zubożalej inteligencji, patronaż dla dziewcząt, opiekę nad młodymi kobietami i kuchnią dla inteligencji etc., przetrzuje na tę wszechstronną akcję dużych ofiar i dużych funduszy, aby je zasilić urzędem dnia 10 maja w czwartek najbliższy przez zwykłej zbiórki ulicznej sprzedaż drobnych fantów i kwiatów po cenie 20 gr. Panie zajmują się tą sprzedażą przy stołkach ustawionych w najruchliwszych punktach miasta. Prezydium zwraca się z gorącą prośbą do naszego społeczeństwa o ofiarę poparcie tej akcji dochodowej na wyżej wymienione cele.

— Walne Zgromadzenie Członków Izby Inżynierskiej we Lwowie, odbędzie się bez względu na ilość obecnych Członków w niedzielę 13-go maja 1928 w lokalu Polskiego Towarzystwa Politechnicznego, Zimorowicza 9, o godzinie 9 i pół przed południem. Porządek dzienny podany w zaproszeniach. — Prezydent Izby: Inż. Gąsiorowski. 4637

— Pod ścisłym nadzorem lekarskim wprowadza się z dniem 8-go maja przy zakładzie kapieli leczniczych dra Serbenkiego, ul. Skrzyńskiego 10, oddział dla zabiegów parafinowo - leczniczych, na wzór

ALEKSANDRA KOŁONTAJ.

32)

Wasyliś Małygina.

(Ciąg dalszy.)

Wasja usiadła pod ścianą. Imi też czekali. Kilka robotnic chudych z nędznymi twarzami, w obdartych sukniach żywo coś omawiało. Pewnie jakaś delegacja. Jakiś wysoki pan, przyzwyczajony ubrany w okularach, siedział zacytany w starej gazecie. Dalej stara dama z parasolem siedziała i wdychała. Wydawało się, że chce powiedzieć: „Panie, zmiłuj się nad nami grzesznymi“.

Pozatem był czerwono-gwardzista, młody, zdrowy, pełen życia, wleśnik w kożuchu i popaw sutannie. Czego ten tu chciał?

— Teraz wy, ojcztuku — powiedział służący i zaprowadził go do gabinetu przewodniczącego.

— Należy do żywej cerkwi — objaśnił czekających. — Bardzo mądry człowiek. Może się nam przydać.

Wpadły jakieś komunistki z krótko obciętymi włosami, w przyniszczonych sukniach, bardzo zajęte, z aktami do podpisania, z pytaniami do dyżurnego urzędnika. Poszepęły z nim i pobiegły dalej.

Weszła pięknie odziana pani. Starła się zachowywać jak dama, rzeczywiście była żoną urzędnika sowieckiego i nie należała do partii. Wasja miała ją.

Żadała, aby ją natychmiast, bez względu na kolejność wprowadzić. Miała ze sobą polecenie od członka centralnego komitetu. Przyjechała z Moskwy i nie ma czasu do czekania. Służący energicznie odmówił żądaniom. Kiedy jednak zobaczył polecenie pisane na formularzu Centralnego komitetu, zawałał się. Grzecznie powiedział, że nie może łamać przepisów i poprosił, aby zechciała poczekać.

„Małpida“, jak je Wasja nazwała, złościła się. Nie mogła pojąć, co za porządki na prowincji panują. W Moskwie natychmiast byłaby przyjęta. Tam niema głupiego biurokratyzmu, a tu! Kto takie porządki zaprowadził — aby towarzyszy w bezmyślnych urzędników pozamieniać.

Usadowiła się wreszcie, mocno obrażona. Starannie ułożyła przytem swoje suknie.

Wtargnął otyły jegomość w czapce na głowie, w rozpiętym płaszczu z okropnym hałasem. „Spekulant“ — pomyślała Wasja.

— Słuchajcie no towarzyszu dyżurny, co to za porządki? Mój czas jest za drogi, abym go tracił na czekanie. Co za głupstwa: Ja mam wypełniać formularz. Zameldujcie mnie: — Kondraczew.

Dumnie spojrzął wkoło, jakby sam „Lenin“ się zjawił. Wasja była oburzona na tego typowego „burżuja“. Takiego należałoby przed sądem postawić. Taką karykaturę, beczelną karykaturę!

Dyżurny usprawiedliwiał się. Trudno, nie

może, przepisy. Spekulant nie słuchał nawet tego. Krzyczał i pakował się przemocą.

Sekretarz poszedł go zameldować. Wrócił i usprawiedliwiał się.

— Towarzysz przewodniczący prosi, aby pan poczekał. Musi przedtem dwie ważne strony załatwić.

— Do czorta z waszymi porządkami! Rób z takimi ludźmi interesy. Umieją tylko żądać i grozić.

Chusteczka ocierała pot z czoła. „Małpida“ przytakiwała mu. Pan w okularach niewzruszenie patrzył w gazetę. Robotnice tak były zajęte gadaniem, że na nic nie zwracały uwagi.

Teraz była ich kolej. Po nich poszedł pan w okularach.

Czekanie było nieznośne. Wasja podeszła do okna. Widać było ogród, w którym bawili się dwójce dzieci. Biegali za psem, ich dźwięczne głosy wypełniały powietrze.

— Pociągnij Bobka za ogon! Będzie szczękał. Nie bój się! Nie gryzie. Bobek chodź tu! Łap. łap Bobka!...

Wreszcie Wasję wezwali. Weszła do biura. Przewodniczący był taki mały, że ledwo widziała go za wielkim stołem. Miał brodę i okulary na nosie. Ramiona okropnie chude, przez surdut widać było kości.

Popatrzył na Wasję nieprzychylnie i podał rękę.

(C. d. n.)

parafinów zagranicznych. Przeprowadza się leczenie chorób przemiany materii, kuracje odduszające — dalej leczy się cierpienia reumatyczne, gichtyczne, rwa kulszowa (ischias) etc.

Lekarz zakładowy przyjmuje od 4-6-tej po południu. 4646

Ślub p. Janiny Puczniewskiej z p. inż. Piotrem Dąbrowskim odbył się w dniu 28 kwietnia br. w kościele parafialnym św. Mikołaja. 4642

— Przyjechali do Lwowa. Hotel Krakowski: Tadeusz Modzelewski, Koszówce; hr. Helena Starzeńska, Podkamień; Zygmunt Zaborowski, Warszawa; J. Marcei Michałowski, Siedlec; Stanisław Pollak, Przemyśl; dr. Adam Brzeg, Poznań; Adalbert Blanc, Budapeszt; Józef Olkuszniak Kraków; Dagobert Fell, Kraków; Stanisław Iwanowski, Wilno; Stanisław Orzechowski, Warszawa; Franciszek Kozatka, Czortków; Stanisław Krukiewicz, Czortków; Włodzisław Niklewicz, Warszawa; ks. Aleksy Szumański, Kołodno; dr. Józef Woźniakowski, Kraków; Mieczysław Rubinstein, Łódź.

— Za duszę śp. St. Sobieńskiego. W dniu wczorajszym odbyło się w kościele katedralnym nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Stanisława Sobieńskiego, kuratora okręgu lwowskiego, w którym prócz rodziny wzięli udział przedstawiciele K. O. S. L., grono nauczycielskie i delegacje młodzieży.

— Dwa zamachy samobójcze. W dniu wczorajszym usiłowała pozbawić się życia Paulina Babij, licząca 35 lat, pozostająca bez stałego miejsca zamieszkania, robotnica, która na ul. Łyczakowskiej zamierzała otruć się kwasem solnym. Pogotowie Ratunkowe przewoziło ją do szpitala powszechnego. — W koszarach przy ul. Kurkowej 1. 12 wystrzelał z automatycznego rewolweru pozbawili się życia Piotr Dmytrach, szeregowiec-ordynans. Powód samobójstwa na razie nieznany.

— Przytrzymanie włamywacza. Aresztowany został wczoraj Jan Prochacki, liczący 18 lat, robotnik bez zajęcia i miejsca zamieszkania. Prochacki włamał się do magazynu piekarni Gedalego Hochberga przy ul. Wesołej 1. 5 wraz z dwoma nieznanymi na razie osobnikami, którzy zbiegli. Prochackiego przytrzymał Samuel Pliver, kierownik wspomnianej piekarni.

— Ułecie kieszonkowca. Do aresztów oddawiony został Franciszek Kochanowski, liczący 18 lat, zamieszkały przy ul. Granicznej 1. 18, za kradzież kieszonkową portfela na szkodę Rozalii Kusendy. Trzej towarzysze przytrzymanego kieszonkowca zbiegli.

— Włamanie mieszkaniowe. Wczoraj wieczorem nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Salomona Engel kreisa przy ul. Łyczakowskiej 1. 24 a i skradli garderobę wartości 1500 zł.

— Lwowskie Tow. Esperanto (Instytut Technologiczny Izby h. i p.) wyraża, że nie ma nic wspólnego z Robotniczym Związkiem Esperantkim (Laborista Esp. Societo) Rynek 4, ani z grupą, która w dniu 1 maja niosła transparenty z napisami esperantkieni. Lwowskie Tow. Esperanto jako zrzeszenie kulturalne nie ma żadnego zabarwienia politycznego, ani tendencji politycznych.

— Dozorca, który poleca się! Policja przytrzymała wczoraj Michała Kiszka, liczącego 31 lat, dozorcę kamienicy 1. 3 przy ul. Karnej, gdzie został on przez Michała Ladana przytrzymany na rozbijaniu skrzyni z towarem na szkodę jednego z kupców, posiadających sklep w tej kamienicy.

— Aresztowanie kieszonkowca. Do aresztów policyjnych oddawiony został wczoraj Bernard Aschkenazy, zamieszkały przy ul. Piłkarskiej 1. 6, przytrzymany na kradzieży srebrnej papierośnicy na szkodę przechodzącego przez pl. Krakowski nieznanego mężczyzny.

□ BRZEŻANY. Śp. Michał Radecki. Miasto nasze poniosło bolesną stratę. Oto liczne grono przyjaciół, kolegów i znajomych odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. Michała Radeckiego, sędziego okręgowego, członka wydziału tut. Koła TSŁ., zmarłego w sile wieku 51 lat. Jako sędzia opiekuńczy śp. Zmarły zajmował

KINO „LEW“

Wielki erotyczny dramat
namiętności ludzkich p. t.:

Najwspanialszy film wytwórni „First National Pictures“. W głównej roli wspaniałe balety

Dziś środa 9 bm.

PREMIERA

NIEWOLNICA KSIĘCIA BORYSA

BILLI DOVE i BEN LYON.

Przebogata wystawa, 4649

Nowy rozkład jazdy kolejowej.

Z dniem 15 maja 1928 r. wejdzie w życie na wszystkich liniach Polskich Kolei Państwowych nowy rozkład jazdy.

Nowy rozkład jazdy przewiduje w okręgu Dyrekcji K. P. Lwów, kilka nowych pociągów pasażerskich a mianowicie:

Miedzy Lwowem i Przemyślem pociąg osobowy Nr. 31, przybywa do Lwowa o godzinie 6.20, i Nr. 32, odjeżdża ze Lwowa o godzinie 14.15, miedzy Lwowem i Gródkiem pociąg podmiejskie Nr. 38 (odjazd ze Lwowa 12.40) i Nr. 39 (przyjazd do Lwowa 15.00), oraz miedzy Lwowem i Zimną Wodą pociąg Nr. 42, odjazd ze Lwowa 19.50 i Nr. 43, przyjazd do Lwowa 20.40. — Miedzy Lwowem i Żółkwią pociąg osobowy Nr. 2216 (odjazd ze Lwowa 12.30) i Nr. 2215 (przyjazd do Lwowa 15.40).

Miedzy Krasnem i Dubnem względnie Lwowem i Dubnem całorocznie pociąg osobowy Nr. 211/245 (odjazd ze Lwowa 6.45) i Nr. 246/212 (przyjazd do Lwowa 22.15) w czasie od 15. maja do 30. września będą kursować te pociągi także miedzy Dubnem i Równem. — W związku z temi pociągami wprowadzono na linii Kamienica Woł. — Krzemieniec trzecia parę pociągów tworząc w ten sposób nowe dzienne połączenie miedzy Lwowem i Krzemieniem.

Dla udogodnienia ruchu lokalnego uruchamia się miedzy Tarnobrzemem i Zbarażem nową parę pociągów pasażerskich.

Pociągi podmiejskie miedzy Lwowem i Szczercem Nr. 1731 i 1732 przedłuża się do Mikołajowa—Drohowskiego.

— W sezonie letnim każdej soboty oraz w dniu przedświąteczne kursować będzie miedzy Lwowem i Ławocznem dodatkowy pociąg osobowy Nr. 1719 (odjazd ze Lwowa 16.05) zaś pociąg powrotny Nr. 1720 w niedziele i święta (przyjazd do Lwowa 21.30).

Celem udogodnienia komunikacji ze zdrojowiskami, położonemi na linii podhalańskiej, jak — Iwonicz, Rymanów i t. d. będą kursowały w okresie najintensywniejszego ruchu t. j. od 28. czerwca do 7. lipca i od 28. lipca do 5. sierpnia, oraz od 24. sierpnia do 31. sierpnia do datkowe pociągi osobowe ze Lwowa przez Sambor—Chyrow, Nowy — Zagórze do Jasła, a mianowicie pociąg Nr. 2121/1122 z odjazdem ze Lwowa o

godzinie 23.15 i przyjazdem do Jasła o 6.35, oraz w kierunku powrotnym pociąg Nr. 1121/2122, odjazd z Jasła o godz. 13.45, przyjazd do Lwowa o g. 21.00 (od 29. czerwca do 8. lipca i od 29. lipca do 6. sierpnia, oraz od 25. sierpnia do 1 września).

Podobnie w uwzględnieniu ruchu letniskowego i wycieczkowego będą kursowały miedzy Samborem i Siankami w okresie od 2. lipca do 7. lipca i od 27. sierpnia do 31. sierpnia dodatkowy pociąg osobowy Nr. 2123 (odjazd z Sambora 10.25), w połączeniu z pociągiem osobowym Nr. 2111 odchodzącym ze Lwowa o godz. 7.55 i przybywającym do Sambora o godz. 10.00 i pociąg powrotny Nr. 2124 odjeżdża ze Sianek 16.05 i przybywa do Sambora o godz. 18.41, gdzie uzyskuje połączenie z pociągiem Nr. 2122 odchodzącym z Sambora o godz. 19.08 i przybywającym do Lwowa o godzinie 21.00.

Prócz tego w sezonie letnim w niedziele i święta kursować będzie miedzy Lwowem i Siankami dodatkowy pociąg osobowy Nr. 2119 (odjazd ze Lwowa 6.05), zaś pociąg powrotny Nr. 2120 przybywa do Lwowa o godzinie 22.15.

Zmiany w odjazdach ze Lwowa są następujące:

W kierunku Krakowa:

Pociąg pośpieszny Nr. 204 o godzinie 18.35 (dotychczas 18.40).

Pociąg pośpieszny Nr. 302 o godzinie 11.05 (dotychczas 11.10).

Pociąg pośpieszny Nr. 410 o godzinie 16.05 (bez zmiany).

Pociąg osobowy Nr. 22 o godzinie 7.30 (dotychczas 7.45).

Pociąg osobowy Nr. 24 o godzinie 3.40 (dotychczas 3.15).

Pociąg osobowy Nr. 28 o godzinie 21.25 (dotychczas 21.15).

Pociąg osobowy Nr. 30 o godzinie 23.15 (dotychczas 23.40).

W kierunku Warszawa przez Rozwadow—Lublin:

Pociąg pośpieszny Nr. 902 o godzinie 10.45 (dotychczas 10.50) przybywa do Warszawy 20.25.

Pociąg pośpieszny Nr. 904 o godzinie 21.15 (dotychczas 21.05) przybywa do Warszawy 6.45.

W kierunku odwrotnym pociąg pośpieszny Nr. 901 odjeżdża z Warszawy 9.25 i przybywa do Lwowa 18.55.

W kierunku odwrotnym pociąg pośpieszny Nr. 903 odjeżdża z Warszawy

się żywo sprawami sierot i wdów, a ze swej serdecznej życzliwości dla biednych i opuszczonych znany był w całym powiecie. Niemniej czynny brał udział w pracach T. S. L., a na innych polach życia społecznego zaznaczyła się również dodatnia jego działalność. Olbrzymie rzesze biorące udział w pogrzebie i gorące słowa uznania i żalu, wypowiedziane nad grobem przez s. o. Drozdowskiego, były dowodem sympatii i poważania, jakim cieszył się Zmarły. Sp. Radecki padł ofiarą długoletniej niewoli rosyjskiej w Turkiestanie, która nadważyła chore jego serce. Cześć Jego pamięci. Sp. Radecki osierocił żonę i dwoje nieletnich dzieci.

— Sporty fantastyczne. Obok sportów właściwych — rozwijają się sporty ekscentryczne. Spacer pieszo, lub na rowerze dookoła ziemi należy już do banalnych eksperymentów, które nie budzą ani ciekawości i zainteresowania w tłumie, ani też nie tentują indywidualnego sportowca. W czasach ruchliwości powojennej i manji przenoszenia się z miejsca na miejsce uzyskują prawo obywatelstwa czynny sporty bardziej oryginalnego i nieco-

dziennego charakteru. Tak na przykład jeden z żadnych rozgłosu Belgijczyków postanowił zadziwić swych rodaków, podejmując się obejść pieszo całą Belgię z bebnem na pasie i wybiłając do taktu marsza. Obywatel Leroi z Lyonu wpadł na niemniej a może bardziej ekscentryczny pomysł przewędrowania całej Francji w... worku. W drodze jeszcze znajdują się dwaj Kanadyjczycy, którzy wyruszyli w podróż po Europie, przycem jeden z nich obowiązkowo musi spoczywać w łóżeczku, którą drugi pcha przed sobą.

Pewną sławę wśród gapiów paryskich i lekarzy (!) zdobył sobie pan Dupuis, z zawodu tapicer, który dwadzieścia razy z rzędu wszedł i zeszedł po schodach na wieżę Eiffla, nie zatrzymując się ani na minutę. Lekarze zainteresowali się tym fenomenem, który ma niełada wytrzymałe serce i płuca.

— Wybory a atletyka. Współpracownik „Intransigenat“ zauważył, będąc przed kilku dniami na t. zw. „Foire du Trone“ — najpopularniejszej w Paryżu, dorocznej zabawie ludowej, wyjątkowo małą ilość bud i armurcznych, w których odbywają się walki atlety-

wy 23.15 i przybywa do Lwowa 9.00.

W kierunku Łodzi przez Rozwadow — Skarżysko:

Pociąg osobowy Nr. 426 o godzinie 17.05 (dotychczas 17.10).

W kierunku Tarnopola i Podwołoczysk:

Pociąg pośpieszny Nr. 201 o godzinie 10.45 (dotychczas o godzinie 9.05) zyskuje we Lwowie połączenie od pociągu 301 z Bukaresztu względnie Stanisławowa, od poc. 29 z Krakowa, od pociągu 2114 z Sambora i od pociągu 1714 z Borysławia.

Późniejszy odjazd ze Lwowa przyczynia się również do polepszenia komunikacji z Zaleszczykami.

Na pozostałych, powyżej nie wymienionych liniach w czasach odjazdów tylko nieznaczne zmiany.

Szczegółowe rozkłady jazdy pociągów pasażerskich nięte są w ściennych i książkowych rozkładach jazdy i znajdują się na wszystkich stacjach kolejowych, oraz w biurach informacyjnych.

Ścienne rozkłady jazdy nie są ułożone — jak dotychczas — wedle poszczególnych Dyrekcji kolejowych, lecz wedle głównych szlaków komunikacyjnych i ujęte w 5-ciu plakatach ściennych, z których każdy obejmuje pewną ilość arkuszy.

Książkowe rozkłady:

Nakład i sprzedaż Urzędowego Rozkładu jazdy powierza się Towarzystwu Akcyj. „Ruch“, które podręcznik ten ma na zbyciu we wszystkich księgarniach.

zno. Zainteresowany przez reportera w tej kwestii jeden z przedsiębiorców udzielił zdumiewającego wyjaśnienia. „A skąd wziąć zapasników Przecież zaangażowali ich na czas kampanii wyborczej kandydaci do Izby Deputowanych! Bo widzi pan taki jegomość lubi mieć w czasie mityngu pewną ilość oddanych mu ludzi zdolnych „ucieszyć“ ponętów, względnie zapewnić mu bezpieczny odwrót w razie, gdy sala zajmie wrogię względem niego stanowisko... Jak się wybory skończą, to moi atleci wrócą do swojego zajęcia...“.

SAMOCODY TAXI DO WYNAJĘCIA

Landia i inne, nowe dobrze utrzymane, na dalsze tury i na sluby. Ceny niskie do omówienia. Zgłoszenia telefoniczne na Nr. 14-76 we firmie „AUSTRO-DEIMLER“ pasaż Mikolascha, dla „Kudewicza“, lub na stanowisku samochodów na pl. Marjański, obok pomnika Mickiewicza, u właściciela p. Kudewicza 45-1pk

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

PODZIEKOWANIE.

Podpisany komitet Ochronki im. św. Barbary w Borysławiu, składa publiczną podziękowanie maleńkiej artystce Krystynie Lewandowskiej, za urządzony bezinteresownie artystyczny popis taneczny na dochód tejże ochronki w dniu 6 maja 1928. Popis ten był dla licznie zebranej publiczności prawdziwą biesiadą artystyczną, a również przyczynił się pięknym dochodem w całości ofiarowanym przez maleńką artystkę na rzecz Ochronki, — do obtarcia leż blednym sierotkom.

Składamy nowej wspaniałej Gwiazdzie artystycznej serdeczne „Bóg zapłać“ i życzymy Jej zdobycia najrychlejszego zasłużonej sławy. Podpisy: inż. Kazimierz Łodziński, prezes, inż. Mieczysław Wyszynski, zastępca, inżynierowa Matylda Skoczyńska, inżynierowa Helena Wyszynska, inżynierowa Zofia Książkiewiczowa, za Wydział. 4668

Popteraj przemysł rodzinny
A dass pracę bezrobotnym.

Ze spraw miejskich.

Na wczorajszej sesji Magistratu uchwalono między innymi wydźwignąć Skarbowi Państwa na 6 lat granty miejskie w Pasiekach Łyczakowskich na ćwiczenia wojskowe. Wydziałowi Tow. Ochrona Dzieci uchwalono wydźwignąć sad na szkarpach realności miejskiej na ul. Jabłonowskich. Z kolei wydano szereg konsensów na budowy i przybudówki. Roboty brukarskie na ul. Krakowskiej oddano inż. J. Kiełowi za 20.968 zł., a na pl. Teodora firmie Ciechanowicz i Chwastowski za 16.500 zł. Postanowiono dalej użyć 158.000 zł. z pożyczki na rozbudowę na przebudowanie starej rzeźni na mieszkanie dla dołożonych. W końcu podzielono miasto na 34 okręgów kominiarskich (dotychczas 30) z tem, że każdy majster może wykonywać roboty jedynie w swoim okręgu, a nie jak dotychczas w różnych okręgach. W ten sposób będzie można rozciągnąć większą kontrolę nad kominiarzami, których praca pozostawia wiele do życzenia.

Radjofon.

ŚRODA 9 MAJA.

Warszawa (1111). Godz. 17.20: Odczyt Ministerstwa Kolei. — 17.45: Audycja dla dzieci. — 18.15: Koncert w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Józefa Ozimiskiego. — 19.35: „Jarem Dniestrowym” wygl. dr. M. Orłowicz. — 20: Koncert orkiestry dętej pod dyr. A. Sielskiego. — Kraków (566). Godz. 16.40: „Przegląd finansowo-gospodarczy”, wygl. dr. R. Krawiecki. — 17.45: Audycja dla młodzieży: „Ze starych wspomnień Augusta Wilkońskiego” w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego.

Poznań (344). Godz. 18.25: Koncert orkiestry salonowej z „Espianady”. — 20.30: Wieczór muzyki rosyjskiej. Wykonawcy: H. Dziewińska (sopran), A. Karpacki (baryton), O. Karpacka (fort.). — 22.40: „Radiotechnika dla amatora” wygl. W. Zieliński.

Katowice (422). Godz. 17.45: „Godzina poezji polskiej” — audycja literacka. — Wilno (435). Godz. 16.30: Audycja dla dzieci: wiosenne pieśni, wiersze, muzyka. — 17.45: Audycja recytacyjna w wykonaniu J. Ostery. — 18.10: Koncert popołudniowy: L. Kochowicz (śpiew), W. Trocki (fort.).

Praga (348). Godz. 21.30: Koncert fortepianowy.

Neapol (333). Godz. 20.50: Koncert muzyki operowej.

Rzym (447). Godz. 20.45: Koncert wokalny i orkiestralny.

Kowno (2000). Godz. 19.30: „Dama pikowa” Czajkowskiego — transmisja z Teatru Wielkiego.

Huizen (340). Godz. 13.10: Koncert. W programie Paderewskiego: Menuet. —

Wiedeń (517). Godz. 20.30: Koncert popularny.

Berlin (483). Godz. 19.30: „Trubadur” — opera Verdi’ego.

Frankfurt (428). Godz. 20.15: Koncert.

Stuttgart (379). Godz. 20: Uwertury i arie.

CZWARTEK 10 MAJA.

Warszawa (1111). Godz. 12.05: „Przyrodniczy polscy w Ameryce południowej”, wygl. dr. Jarczewski. — 12.30: Transmisja z Filharmonii warszawskiej: koncert szkolny. — 16.40: „Pieśń piękna w trosce o piękną pieśń”, wygl. M. Ankiewiczowa. — 17.45: Audycja literacka.

Kraków (566). Godz. 16: Transmisja pieśni malowanych z Wieży Mariackiej. — 20.15: Koncert „Echa” pod dyr. Walewskiego ze współudziałem chóru akademickiego i mistrzowskiej orkiestry 20 p.

Poznań (344). Godz. 20.30: Akademia rumuńska z przemówieniem konsula Władysława Grabskiego.

Katowice (422). Godz. 20.30: Koncert poświęcony twórczości Fr. Schuberta.

Witno (435). Godz. 20.30: Wieczorny koncert kameralny.

Praga (348). Godz. 16.30: Koncert popołudniowy. — 20.10: Wesoly wieczór.

Sztokholm (454). Godz. 20.15: Koncert. W programie utwory Chopina, Wieniawskiego.

Mediolan (526). Godz. 21: „Tajemnica Zuzanny”, opera Ferrari’ego.

Rzym (450). Godz. 20.45: „Z krainy dzwonów”, operetka Ranzato.

Wiedeń (517). Godz. 21.15: Koncert gitarowy.

Berlin (483). Godz. 20.30: Koncert orkiestry.

Frankfurt (428). Godz. 20.15: „Farinelli”, operetka Zumppe’go.

Hamburg (394). Godz. 20: „Maskotka”, operetka Brothme’go.

P. T. Prenumeratorów

prosimy uprzejmie o wpłacenie prenumeraty najdalej do 10-go maja b. r., w przeciwnym bowiem razie będziemy musieli wstrzymać wysyłanie pisma. — Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu wynosi 5 zł. 30 gr.

Kradzież listu wartościowego w Urzędzie pocztowym Lwów 2.

SPRAWCA, PRAKTYKANT POCZTOWY, ARESZTOWANY.

W nocy 20 kwietnia br. w Urzędzie pocztowym 2, na dworcu głównym, dokonana została kradzież listu wartościowego, zawierającego 2989 szylingów austriackich, wysłanego z Wiednia do Zbaraża.

W kilka dni później okazał się brak owego listu, wobec czego przeprowadzone zostało śledztwo przez Urząd pocztowy. Nie natrafiało ono na trudności, gdy się zważy, że pełniący owej nocy służbę praktykant pocztowy, Jan Marian dw. i. Kowalczyk do służby więcej się nie zgłosił, wobec czego padło na niego podejrzenie jako na sprawcę kradzieży listu.

Zawiadomiony o kradzieży Wydział śledczy podjął poszukiwania za sprawcą, który przytrzymał został w dniu 4 maja na ul. Gródeckiej. Kowalczyk, liczący 31 lat, zamieszkały przy ul. Na Błonie 50, przyznał się do popeł-

nienia kradzieży i podał, że do kradzieży skłonił go brak pieniędzy, potrzebnych na leczenie się, albowiem ze szczupłej pensji nie mógł pokryć tych wydatków. Po dokonaniu kradzieży wyjechał do Krakowa, rozporządzając rzekomo 105 dolarami, jakie znalazł w owym liście, zamiast szylingów. W Krakowie zabawił się wesoło i w czasie zabawy przygodne towarzystwo skradło mu całą powyższą kwotę. Se non e vero!

Jak się okazało, Kowalczyk pobral od niejakiego Piotra Teluka kwotę 210 zł. za wyrobienie posady. naturalnie Teluk ani pieniędzy nie zobaczył, ani posady nie dostał. Papiery Teluka zatrzymał celem ukrywania się przed policją. Kowalczyk został aresztowany i oddawiony w dniu wczorajszym do więzienia przy ul. Batorego.

==○==

Sport.

WYBÓR NOWEGO ZARZĄDU I UCHWALENIE WAŻNYCH SPRAW SPORTOWYCH I ADMINISTRACYJNYCH.

PZPN a Olimpiada. Polski Związek Piłki Nożnej wydał komunikat wyjaśniający jakie powody skłoniły PZPN do decyzji nieobysłania Igrzysk IX Olimpiady. Istnieją dwa główne powody, a mianowicie: koszt ekspedycji i brak przygotowania technicznego. Koszt wynoszący 38.000 zł., a PZPN otrzymał jedynie od PUWF niewielkie subsideum. Poza tem PZPN ma do spłacenia 25 tysięcy zł. długów dawnego PZPN-u, więc funduszy na ekspedycję brak. Wobec braku możliwości zebrania drużyny reprezentacyjnej w jedno miejsce i rozpoczęcia treningów, drużyna nie byłaby na Olimpiadę dokładnie przygotowana, zatem PZPN zrezygnował z udziału Polski w olimpijskim turnieju piłkarskim.

Z Ośrodka Wychowania Fizycznego D. O. K. VI. Ośrodek Wychowania Fizycznego D. O. K. VI. stwierdza z prawdziwą przykrością, iż lwowskie kluby i Towarzystwa sportowe za mało zwracają uwagi na swój narybek sportowy. Dowodem tego, iż instruktorzy i wychowawcy fizyczni Ośrodka mają do czynienia z wysłannikami klubów znanymi już ze swych wyczynów sportowych i to w bardzo ograniczonej liczbie, gdy tymczasem brak zupełny zawodników młodych tej podstawy racjonalnego sportu i naszego wychowania fizycznego.

Ośrodek Wychowania Fizycznego gorąco apeluje do Zarządów wszystkich lwowskich klubów i Towarzystw sportowych, by w pierwszym rzędzie w swym własnym interesie zachęciły swych członków i moralnie na nich wpłynęły do jak najliczniejszego, stałego i punktualnego uczęszczania na lekcje prowadzone przez Ośrodek Wychowania Fizycznego DOK VI.

Celem uruchomienia regularnego ruchu autobusowego w godzinach popołudniowych od rogu ul. Stryjskiej na boiska sportowe koło rogatki stryjskiej, Ośrodek Wychowania Fizycznego we Lwowie, uprasza o oferty ze strony właścicieli prywatnych autobusów.

Zgłoszenia w Miejskim Komitecie Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, Lwów, ul. Wałowa 16, I. p.

Lwowski Klub Tennisowy. Zarząd Lwowskiego Klubu Tennisowego komunikuje, że rozpoczął już sezon letni. Do dyspozycji członków i P. T. Publiczności oddano 8 wzorowo urządzonych kortów tenisowych. Opłaty członkowskie i dla publiczności zostały zatrzymane w dotychczasowej wysokości. Do dyspozycji garderoby damskie i męskie, tusze, bufet i t. d.

Wbrew fałszywemu pogłoskom korty tenisowe przez cały sezon będą utrzymywane w stanie zdającym do gry.

==○==

Sekcja tenisowa I. L. K. S. Czarni zawiadamia, że z dniem 1 maja oddała do dyspozycji członków, jak i P. T. Gości 6 kortów tenisowych oraz szatnię męską i damską.

Wpisowe do sekcji wynosi 6 zł. rocznie. Opłaty za grę: dla członków ryczałt miesięczny 12 zł., godziny pojedyncze po 1 zł., dla nieczłonków ryczałt miesięczny 20 zł., godziny pojedyncze po 1.50 zł.

Zgłoszenia na członków przyjmuje sekretariat wieczorem od godziny 19 do 20-tej w lokalu klubowym przy ul. Rutowskiego 8, I. piętro.

Sekretariat wzywa wszystkich tenisistów klubu do natychmiastowego zgłoszenia się celem zarejestrowania zawodników i graczy oraz pań.

Walne zgromadzenie sekcji odbędzie się dnia 18 maja 1928 o godzinie 8 wieczorem w lokalu klubu. Na porządku dziennym:

NEKROLOGJA.



Z Teodorowiczów Klementyna Tebinkowa wdowa po staroście

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona ś. Sakramentami, dnia 8-go maja 1927 roku, przeżywszy lat 58.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w czwartek, dnia 10-go maja 1928 r., o godzinie 4-tej po południu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rod. innego, na który zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni

Córka i syn.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dnia 11 maja 1928 r. o godz. 9-tej rano w Katedrze ormiańskiej.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ.
10 groszy za wyraz.

BRANZOLETKI, modne oraz inną biżuterię poleca tanie Dąbrowski-Rozwarszewski, Lwów, (Hotel Georgea) tel. 27-29. 4666

PARCELA w śródmieściu do sprzedania. Zgłoszenia z grzeszności przyjmuje Malimon skąd maszyn do szycia Lwów, Wałowa 11 a. 4663

WILLE murowana, piętrowa, o 12 wolnych ubikacjach z elektryką, garażem, półmorgowym sadem w Brzuchowicach; realność obok Żółkiewskiej z I i II ćwierć morgowym ogrodem; kamienicę piętrową przy bocznej Łyczakowskiej za 4.500 dolarów sprzedaje Biuro pośrednictwa Juliana Wojtowicza, Lwów, Sapiehy 9. 4625

NICHELIN nowy typ wzmocnionych opon poleca: Wiktold Tranda, Lwów, Podlewskiego 2. 4111

WIROWKI do mleka, naczynia mleczarskie, poleca M. Kierski, Lwów, Kopernika 4. 4668

PARCELE budowlane przy ul. Romanowicza do sprzedania. Informacje u właściciela, plac Akademicki 1 godz. 3-4. 4619

FORTEPIAN, pianino, fisharmonium kupię, zaraz placę gotówką. Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 4477

ELEGANCKIE kapelusze damskie (nowości sezonu) po cenach bardzo przystępnych. Helena Mueller, Nabelaka 45. Przeróbki modne tanio. 4402

BIZUTERIĘ wszelką, perły, srebro, kupuję po cenie najwyższej Wł. Buszek, Lwów Akademicka 6, telefon 18-48. 3321

MEYER turbinowy Ziemia Lipa, powiat brzeżański, 2 walce, kamień, holender, prosiak, tryler, cały inventarz, 5 morgów, duży dom mieszkalny, magazyn, poddasze dla koni, stajnia, sprzedam za 12.000 dolarów. Zgłoszenia: „Miły turbinowy” administracja Słowa Polskiego. 4639

RADJO 4-ro lampowe z przynależnościami sprzedam! Smutny, Chmielowskiego 5. 4648

PIĘKNA KROWA mleczna na ocleńciu do sprzedania. Po cieleciu daje 16 litrów mleka dziennie. Władysław Wł. Batorego 34/II. p. Welczewo 4652

AUTO 6 osob. najnowszej konstrukcji, mało używane do sprzedania ewent. z garażem w centrum miasta. Wiadomość WP. Schmid, Kopernika 16. 4490

KOŁDRY
WŁADYSŁAW WEBER Lwów BATOREGO 2

Przerabia i pokrywa tanio i dobrze
Kołdry, Materace
FABRYKA POŚCIELI
Koralnicka 6. 4183 Tel. 37-72.

JEDWABIE OPALÉ, PERKALINY, WOALINY
oraz wielki wybór POŹCZOCH poleca
I. BRILL - ul. Halicka 1.

Na lato! Rozmaite obuwie higieniczne, trwałe, wygodne i tanie, z płótna, skóry, sukna, filcu itp. poleca i wykonuje **Fabryka pantofli** Lwów, ul. Wronowska 4, także do nabycia po cenach ściśle fabrycznych w „Uniwersum” pasaż Mikolascha. Zelowanie i inne możliwe naprawy skutecznie po cenach własnych. 4209

NA RATY ZA GOTÓWKĘ!

MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych poleca **MAGAZYN MEBLI STEIL I SKA**
Lwów, Kozłmierzowska 28
Tel. 33-59. 451

Franciszek Niewczyk
Lwów, ul. Gródecka 2b.
Telefon Nr 25 76.
Krajowa Wytwórnia Instrumentów muzycznych poleca pierwszorzędne instrumenty własnego wyrobu pod gwarancją po cenach przystępnych na warunkach dogodnych. — Przyjmuje naprawy i przeróbki. Zawodowi muzycy otrzymują gust. 4545

ROWERY, GRAMOFONY, PŁYTY

we wielkim wyborze po cenach gotówkowych poleca na najdogodniejszych spłatach znana firma

„SYRENA”
Lwów, Kazimierzowska 13

Na składzie skrzypce, mandoliny, gitary, harmonje ręczne po cenach konkurencyjnych. 4647

Nie kupuj dzisiaj zagranicznych towarów, bo jutro oterpie będziesz na nich.

SPRAWY AKADEMICKIE

Walne zebranie Bratniaka UJK.

Ostatnie „posiedzenie” walnego zebrania Tow. Bratniej Pomocy trwało wprawdzie z górą 6 godzin, ale dla zażoścuzynienia „tradycji” porządek dzienny i tym razem nie został wyczerpany. Jednakże inwencja kolegów zapobiegła monotonii, bo na posiedzeniu zdarzył się fakt, jakiego może dotychczas nie zanotowały kroniki Towarzystwa: oto większością trzech głosów odrzucono wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium ustepującemu zarządowi. Przykry ten niewatpliwie fakt może być stwierdzeniem zarówno wielkich przestępstw zarządu, jak i dowodem czujności i skrupulatności walnego zebrania. Tym razem jednak przeholowano. Udzielenie absolutorium odmawia się wtedy, gdy komisja rewizyjna stwierdzi, iż popełniono jakieś nadużycia natury finansowej, w danym wypadku komisja rewizyjna, w której gronie pracowali koledzy ciesząc się powszechnym zaufaniem, żadnych zastrzeżeń nie uczyniła, zatem odrzucenie wniosku było zbyt daleko posuniętą sankcją, przy czem w zebranie nie wzięło pod uwagę tego, że potępiając w czambuł cały zarząd wyrządzono krzywdę tym kolegom, którzy pracowali rzetelnie przez cały rok i których działalność nie wywołała zastrzeżeń. Zasada solidarnej odpowiedzialności w wypadkach, gdy idzie o „utrącanie” ludzi, nie może mieć zastosowania. A niestety trzeba stwierdzić, że właśnie zupełne zdyskredytowanie w opinii ogółu kolegów ustepującego zarządu, było głównym celem dyskusji nad sprawozdaniem, która miała wszystkie inne cechy — prócz koleżeńskości. Jeśli zaś krytyka i nieudzielenie absolutorium miało być odpowiedzią na taktykę wyborczą ustepującego zarządu, którą na leży kategorycznie potępić, to nie sadzę, aby stosowanie zasady „oko za oko” w stosunkach samopomocowych i koleżeńskich było usprawiedliwione zwłaszcza, że wybór nowych władz miał nastąpić dopiero na następnym posiedzeniu w. zebrania.

Sam przebieg w. zebrania był znacznie spokojniejszy, do czego przyczyniła się także słaba frekwencja. Po złożeniu sprawozdania przez kol. Wagnera i kierowników poszczególnych agend, zabrał głos kolega Styś, który w długim, ze swadą wygłoszonym przemówieniu wskazał na cały szereg nadużyć i przekroczeń zarządu. Rozwinięta się następnie żywa dyskusja nad sprawozdaniem, przyczem zarząd udzielał wyjaśnień, które jednak nie wszystko wyjaśniały; jednak należy zauważyć, iż z powodu uchwalenia wniosku o ograniczenie czasu przemawiania do 5 minut, była późniejsza krytyka i obrona utrudniona.

Wobec odrzucenia wniosku o udzielenie absolutorium, p. kurator Tow. za wiesił obrady o godz. 3.30, oznajmiając, iż rezultat głosowania oznajmi Jego Magnificencji ks. Rektorowi Uniwersytetu.

Z polecenia p. kuratora tymczasowy zarząd Tow. spoczął w rękach kolegów: Langiera, Malki i Dziedzica.

Ludwik Bojczuk.

Sekretarz Komitetu Redakcyjnego „Spraw Akademickich” urządza codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godziny 11.30 do 12.

Pamiętaj, że tylko wówczas będzie dobrze w Polsce, gdy się wybędzie z nalogu kupowania zagranicznych towarów.

Kilka słów o studjach na wydziałach lekarskich

Nie wiem czy jest inny wydział uniwersytecki, któryby tyle kłopotu sprawiał ustawodawcy, co wydział lekarski. I nie bez powodu. Lekarz bowiem nowoczesny posiadać musi w krótkim stosunkowo czasie ogrom wiedzy teoretycznej i praktycznej, aby następnie mógł ponosić pełną odpowiedzialność za życie powierzonego mu pacjenta. Podczas gdy więc czas trwania studiów na wszystkich innych wydziałach wynosi cztery lata, medycyny słucha się pięć lat i trzy miesiące. Dopiero po wysłuchaniu wszystkich wykładów i po odrobieniu wszystkich przepisanych ćwiczeń, zasiada się do egzaminów klinicznych, których zdawanie przeciąga się stale przez kilka miesięcy, tak, że faktycznie trzeba lat sześciu do otrzymania tytułu lekarza. — Kandydatów na doktorów medycyny obowiązuje jeszcze dwuletnia praktyka szpitalna i praca naukowa „godna druku”. Razem trzebaby więc lat osmiu.

Wkracza w to jednak jeszcze nowa ustawa wojskowa, na podstawie której odroczenie służby obowiązuje tylko do 23 roku życia, tak, że medyk będzie musiał przerwać studia po piątym roku nie będąc jeszcze nawet absolwentem, aby po dłuższej przerwie wysłuchać ostatnich trzymiesięcznych wykładów i zdać przedmioty kliniczne. — Wszyscy zaś, którzy przerywali studia dla jakichś powodów wiedzą, z

jak wielką stratą przerwa ta dla nich była połączona.

Często, a nawet bardzo często zdarza się, że medyk nie mogąc podołać nawałowi pracy, albo chorując przez parę tygodni traci rok. Rok drugi n. p. powtarza stale blisko czterdzieści procent studentów. Dla tych, przerwa wywołana służbą wojskową stałaby się jeszcze dotkliwsza.

Warto jeszcze przypomnieć fakt, że całodzienna praca prawie nie pozostawia czasu na sport lub rozrywki kulturalne i że poboczna praca zarobkowa staje się prawie niemożliwością. Mimo to przyszłość młodych lekarzy, przynajmniej w obecnych warunkach, nie zapowiada się zbyt różowo.

Zdając sobie sprawę z powyższego stanu rzeczy wysuwają medycy szereg postulatów, jak odroczenie służby wojskowej stale do 26 lat, swobodne dobieranie terminów egzaminów, wzajemian zaś za długotrwałą i wytężającą pracę, tradycyjny tytuł doktorów medycyny. Ponieważ zaś ostatnie rozporządzenie pana Ministra W. R. i O. P. z dnia 16 marca b. r., poza drobnymi udogodnieniami, przedłuża jeszcze studium o parę miesięcy pewnymi przesunięciami w terminach egzaminów, odbył się ubiegłej niedzieli Wiec Ogólnomedyczny, który zaprotestował przeciwko ostatniemu rozporządzeniu i złożył na ręce Rady Wydziałowej memoriał zawierający postulaty młodzieży medycznej.

T. K.

Z życia Akad. Kół Prowincjonalnych

Dnia 28 kwietnia odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Rady Delegatów Zrzeszenia Akademickich Kół Prowincjonalnych, na którym przewodniczył kol. Mgr. Nowosad Bolesław złożył sprawozdanie z działalności, poczem zgłosił rezygnację zarządu.

Staraniem Polskiego Akademickiego Koła Tłumaczan odegrano w Tłumaczu dnia 16 kwietnia 1928 r. w sali Sołki komedię M. Bałuckiego p. tyt.: „Radca Pana Radcy”. Zespół amatorów okazał jak najlepsze chęci i śmiałość rzecz można, że próba artystyczna Koła Tłumaczan udała się. Z pośród grających kolegów wyróżnił się swoją pełną życia grą kol. Antoni Tuzinkiewicz w roli Piotra Dżiszewskiego. Z wielką werwą i zrozumieniem odegrane zostały role kobiece.

Sala była wypełniona po brzegi. W niektórych momentach musiano wstrzymać akcję wskutek niemiłych okoliczności.

Sądzić należy, że odegrana sztuka silnie utkwi w pamięci publiczności, a praca naszych amatorów cieszyć się będzie w przyszłości również liczną frekwencją, zwłaszcza, że dochód otrzymany z naszych imprez, przeznaczony jest na zasilenie funduszu Komitetu Stypendyjnego przy Polskim Akadem. Kole Tłumaczan we Lwowie, z którego stale korzysta dwu kolegów pilnych a niezamożnych.

Akademickie Koło Przemyślan wystawiło w czasie ferij Wielkanocnych tragedię J. Słowackiego „Mazepa”, odnosząc wielki sukces artystyczny i kasowy. Zachęcona powodzeniem sekcja dramatyczna Koła, pracuje nad przygotowaniem jednej komedii z nowego repertuaru.

W dniu 12 kwietnia odbyło się „Świecone” urządzone staraniem Koła; na którym w miłym i swobodnym nastroju spędzono cały wieczór.

Dnia 18 kwietnia odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akadem.

Koła Lublińsk im. H. Łopacińskiego we Lwowie. Na porządku zebrania znajdowała się sprawa likwidacji Koła. Wniosek o likwidację postawił Zarząd, podając jako główny motyw powyższego wniosku brak poparcia i współpracy ze strony członków w zamiarach Zarządu oraz ogólne osłabienie zainteresowania się życiem Koła wśród członków. Po dłuższej dyskusji Zgromadzenie odrzuciło wniosek o likwidację Koła bezwzględną większością głosów.

W związku z nieprzyjęciem przez Zgromadzenie wniosku Zarządu, kol. Peszel, jako przewodniczący zgłosił swą rezygnację, poczem cały Zarząd podał się solidarnie do dymisji.

Po długiej dyskusji Zgromadzenie przyjęło dymisję i wybrało nowy Zarząd w następującym składzie: kol. Peszel Leon, przewodniczący, kol. Kaczkowski Edward zastępcą przewodniczącego, kol. Anczarski sekretarz, kol. Borkowski Tadeusz, skarbnik, kol. Nowicki Tadeusz bibliotekarz, kol. Bojarczuk, Szczerbik i Dudziński zastępcy członków zarządu. W dalszym ciągu zebrania, na skutek interpelacji kol. Kaczkowskiego postanowiło Zgromadzenie, aby Zarząd zajął się zorganizowaniem przy Kole Kasy oszczędności oraz urządzaniem w czasie wakacji pieszej wycieczki naokoło woj. Lubelskiego.

Rozpatrywano też sprawę wynajęcia własnego lokalu; sprawę tę jednak odłożono na przyszłość z powodu braku odpowiednich funduszy.

Po zamknięciu dyskusji nad sprawozdaniem i udzieleniu absolutorium Zarządowi, wybrano nowe władze Zrzeszenia w składzie następującym: Prezes: kol. Zajac Edward, wiceprezisi: kol. Bojczuk Ludwik, Wróbel Stanisław, sekretarz: kol. Kownacka Ludwika, skarbnik: kol. Adamcio Leopold; Członkowie Zarządu: kol. Chirowski Marian, Górnikiewicz, Matuła Bolesław, Krawiec Tadeusz.

Kronika.

Warszawskie stypendja. Magistrat miasta Warszawy przyznał 20 stypendjów po 1500 zł. dla studentów warszawskich wyższych uczelni.

Wojewódzka Komisja Turystyczna w Katowicach zawiadamia, że na jej terenie znajdują się domy wycieczkowe dla młodzieży szkolnej i studentów wyższych uczelni w następujących miejscowościach: Katowice, Królewska Huta, Bielsko, Cieszyń, Bystra, Jaworze-Węże, Brema, Wisła, Drobleń, Zawoje, Zakopane, Ojców. Domy otwarte są w lipcu i sierpniu; nocleg 30 gr. od osoby za okazaniem legitymacji studenckiej.

Wiec studentów Eksportówki. Ubiegłej soboty, tj. dnia 5 bm. po południu odbył się wiec studentów Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego; na porządku dziennym wiecu były sprawy naukowe. — Dokładne sprawozdanie z wiecu podamy w najbliższym numerze.

Wiec medyków. W niedzielę dnia 6 bm. odbył się wiec medyków poświęcony studiom i ich reformie na tymże wydziale. — Ze sprawą tą zaznajomi Czytelników artykuł z tej dziedziny — który dziś zamieszczamy.

Święto ogólnokorporacyjne. W dzień święta korporacyjnego, 2 maja J. M. ks. dr. Adam Gerstman rektor UJK. odprawił uroczystą mszę św. w kościele św. Mikołaja o godz. 9, poczem po poświęceniu sztandaru korporacji „Za gończyk” w sali Tow. Politechnicznego odbyła się uroczysta akademja, którą w krótkich słowach zajął prezes L. K. M. Mieczysław Sidor, kreśląc historię powstania, cele i zadania polskich korporacji akademickich a lwowskich w szczególności.

Następnie prof. dr. Stanisław Grabski, filister korporacji „Cresovia” wygłosił znakomity odczyt p. t. „O honorze Polaka” przedstawiając historyczne ujęcie i poczucie honoru, które nas cechowało już w czasach przedhistorycznych, za przykład podając legendę o Wandzie.

Tak na mszy św. jak i na akademji zauważono wielu filistrów honorowych a to pp.: prof. Bruchnalskiego, prof. Czekanowskiego, prof. Ernsta, prof. Kulczyckiego, prof. Bandta, prof. Koskowskiego, doc. Zakrzewskiego, dr. Kmietowicza i w. i.

Nowy prezes Lwowskiego Koła Międzykorporacyjnego. Z powodu wakansu, jaki zaistniał na stanowisku prezesa, prezesem Lwowskiego Koła Międzykorporacyjnego został kol. Mieczysław Sidor z K. „Gaskonia”.

Zbiórka na cele TSL. Z przyjemnością zauważyć się dała w tym roku liczna frekwencja studentów wszystkich wyższych uczelni przy zbiórce ulicznej w dniu 3 maja, na cele Towarzystwa Szkoły Ludowej. — Gremjalny udział w zbiórce wzięły korporacje akademickie i prawie wszystkie inne Towarzystwa akademickie. Liczny udział kolegów w tej zbiórce jest zasługą zarządu Akademickiego Koła TSL., który potrafił kolegów do pracy wciągnąć i zachęcić.

Międzyuczelniany Turniej Szachowy. Staraniem Czytelni AK. zorganizowany został w marcu Turniej Szachowy o tytuł Mistrza Wyższych Uczelni m. Lwowa i miejsce otrzymał: W. Połtowski (AK Med. Wet.), II. F. Sulik (U. J. K.), III. Matuszewski (A. M. W.); drużynowo: I. A. M. W., II. U. J. K., III. Polit. Zwycięzcy otrzymali żetony; prócz tego Czyt. AK. ufundowała I-a nagrodę, oraz puchar wędrowny, który zostanie wręczony Br. Pomocy A. M. W.

Turniejem tym rozpoczyna pracę organizującą się ponownie Sekcja Szachowa przy Czytelni AK. T.

ZYCIE GOSPODARCZE.

Rys historyczny polskiego przemysłu drzewnego.

(Ze sprawozdania komisji ankietowej).

Jeszcze w XVI wieku lasy w Koronie i Litwie tworzyły olbrzymie przestrzenie. W czasach dawniejszych las uważano raczej za „nieużytek”, dodatek, który co najwyżej uzupełniał częściowo rolnictwo. — Z biegiem lat ze wzrostem zapotrzebowania surowców, jak budulec, polityka leśna przybrała zdecydowany charakter. Ograniczenie samowolnej gospodarki zaszło prędzej na Litwie niż w Koronie, gdzie przeskokała była większa wolność szlachty i istnienie nieograniczonych serwitutów, dlatego też dziś spotykamy większe kompleksy lasu na historycznych ziemiach Litwy niż Korony.

W epoce porzeczowej Rzeczypospolita miała 31 procent odsetek leśności; stan ten pogorszył się we wszystkich trzech zaborach, a to w Kongresówce z 29 procent na 19 procent, w Małopolsce z 32 procent na 26 procent, w Poznańskim z 22 procent na 21 procent za okres od 1825 do 1910 roku. — Cyfry te są poniekąd wynikiem polityki gospodarczej państw zaborczych.

W Kongresówce szybko rozwijający się wielki przemysł wpłynął dodatnio na ożywienie tartacznictwa. Nie rozwinięło się ono jednak do poziomu, jaki mogło osiągnąć przy należytej opiece ze strony państwa i ograniczyło się przeważnie do zaspokojenia własnych potrzeb bez większych rozmiarów eksportowych, bo polityka celna rosyjska, idąc przeważnie w kierunku eksportu surowca, którego zapasy były niewyczerpane, utrudniała temsamem rozwój tartacznictwa. Poza eksportem surowca do Niemiec, eksportowała Kongresówka prawie tylko wyłącznie najdroższe wyborowe deski, czyli materiały stołarskie do Rosji. Bilans ogólny drzewny był dodatni, ogólny wywóz przewyższał przewóz o 41.000 ton wartości 1.394.000 zł., lecz jeśli chodzi o półfabrykaty, pasywność bilansu wynosiła 119.000 ton wartości 14.336.400 zł.

W ziemiach pod zaborem austriackim przemysł był wogóle słabo ożywiony, a tem samem przemysł drzewny. Od wprowadzenia kolei datuje się silny eksport surowca do prowincji austriackich i Niemiec, zaś zalew wyrobami przemysłowymi. Po wprowadzeniu swobód politycznych koło roku 1870 zaczyna się za staraniem władz autonomicznych poprawa stosunków gospodarczych. To jak i następne ustanie eksportu drzewa okrągłego do Niemiec na skutek wprowadzenia nań cła ochronnego przez Niemcy w interesie leśnictwa niemieckiego, zapoczątkowało i doprowadziło do szybkiego rozwoju tartacznictwa, które znalazło sobie rynki zbytu w krajach śródziemnomorskich. Stan ten pogarsza się od roku 1895 wskutek obniżenia przez Niemcy cła na drzewo okrągłe, co wywołało wzmożony eksport drzewa do Niemiec.

W b. zaborze pruskim rozwój tartacznictwa dokonywał się kosztem importu surowca z dwóch poprzednich dzielnic. Na rozwój ten wpłynęła nie tyle celowa polityka zaborców, mająca na widoku racjonalne uprzemysłowienie kraju, ile właśnie fakt, że olbrzymie ilości importowanego surowca sprowadzano drogą wodną na Bydgoszcz, — gdzie przecierano je na materiał półobrobiony, zdolny już do dalszego transportu koleją. Głównym rynkiem zbytu była Rzesza niemiecka, na rynki europejskie przemysł nie pracował i w tem leży dzisiejsza jego słabość.

W roku 1892 było w Galicji tartaków 621 z ilością robotników 8.477; w Kongresówce 247 z ilością robotników

2.281; w Poznańskim i Prusach Zach. 7864 z ilością robotników 15.230. Cyfry te około roku 1910 uzyskują kolejno wartości: w Galicji 474 i 11.968, w Kongresówce 309 i 5518, w Poznańskim 8.094 i 30.358.

Wskutek działań wojennych na ziemiach polskich uszkodzono mniej lub więcej około 340.000 ha lasu, zaś wycięto w pień 106.000 ha. Poznańskie i Pomorze wcale nie ucierpiały, największe straty poniósł przemysł tartaczny w Galicji, gdzie wojna zniszczyła 2/3 tartaków. Odbudowa powojenna tartaków odbywała się drogą inicjatywy prywatnej do czego przyczyniło się Państwo, udzielając na dogodnych warunkach budulca. Scałenie ziem polskich wyzwoliło przemysł z ujemnego

go wpływu byłych zaborców, pozwalając na rozwój zgodnie z potrzebami ekonomicznymi kraju zależnie od struktury leśnej tj. od rozmieszczenia źródeł surowca. To też ujawnia się dekoncentracja przemysłu drzewnego, do czego przyczyniła się zmiana środków transportu i kierunek wywozu, wynikiem wskutek przerzucenia wywozu na kole z powodu zamknięcia spławu na Niemnie oraz wskutek utraty znaczenia ośrodka bydgoskiego z jego urządzeniami portowymi. Polityka gospodarki leśnej biegnie dziś po linii intensyfikacji produkcji, której głównym warunkiem jest dostarczenie surowca zakładowi drzewnemu nie na pniu, lecz loco zakładu, co pociąga za sobą zbliżenie taryfy do lasu.

Drożyzna żywności w stolicach Europy.

Przeglądając ceny detaliczne artykułów żywności w głównych stolicach Europy zebrane za okres pierwszego kwartału r.b., widać przede wszystkim wielkie różnice tych cen, wynikające z ograniczeń celnych i polityki eksportowej, gdyż przy wolnym handlu towar sprowadzany nieznacznie tylko może być droższy niż w kraju produkcji. Prowadzi to np. do takich absurdów, że wielcy producenci cukru w Europie: Czesi i Francuzi płaćca najdrożej za cukier, gdyż za 1 kg. centów amerykańskich: w Pradze — 17,9, w Paryżu — 17,7, podczas gdy w Londynie i w Berlinie cena cukru wynosi — 14,3 cent. amer., a w Wiedniu tylko 13. Polska zajmuje miejsce pośrednie, w Warszawie bowiem cena cukru wynosiła w I. kwartale r.b. 16,6 cent. amer.

Drugim absurdem jest cena ryżu: w Warszawie — 14,0 cent. amer. za 1 kg., w Paryżu — 23,6 (!). Gdybyśmy nawet przyjęli, że Paryżanie zjadają lepsze gatunki ryżu, Warszawie zostawiając najnowsze gatunki i tak różnica cen jest widocznie wywołana sztucznie. W Pradze, Wiedniu, Rzymie i Londynie ceny ryżu wynoszą od 13,0 cent. amer. do 13,9, w Berlinie — 15,8.

Ceny detaliczne innych środków żywności w ważniejszych stolicach Europy przedstawiają się następująco w centach amerykańskich za 1 kg.:

Warszawa: chleb żytni — 6,7, mąka pszenna — 10,4, ziemniaki — 1,9, masło — 84,0, mięso wołowe — 33,1, słonina — 38,2, herbata — 323,6.

Berlin: chleb żytni — 10,7, mąka pszenna — 13,4, ziemniaki — 2,9, masło — 91,9, mięso wołowe — 52,5, słonina — 64,5.

Wiedeń: chleb żytni — 9,9, mąka pszenna — 9,9, ziemniaki — 2,9, masło — 91,9, mięso wołowe — 45,2, słonina — 48,0, herbata — 282,2.

Paryż: mąka pszenna — 13,8, masło — 111,1, mięso wołowe — 51,1, słonina — 55,1, herbata — 236,0.

Londyn: mąka pszenna — 11,7, ziemniaki — 5,4, masło 93,6, mięso wołowe — 55,3, słonina — 57,8, herbata 143,4 (!).

Rzym: mąka pszenna — 11,1, ziemniaki — 5,7, masło — 92,6, mięso wołowe — 33,1, słonina — 46,3.

Najdroższą stolicą zdaje się być Paryż, najtańszą Warszawa, co ostatecz nie łatwo można zrozumieć, ale czemu w drugim Paryżu chleb pszeniczny kosztuje — 7,9 cent. amer. za 1 kg., w Warszawie zaś, mimo tańszej mąki aż

11,9, jest to już tajemnica, nie tyle może piekarzy paryskich, ile warszawskich.

W porównaniu do roku 1927 ceny artykułów żywności w pierwszym kwartale r.b. naogół spadły we wszystkich państwach Europy o kilka lub nawet kilkanaście punktów, co niewątpliwie stoi w ścisłym związku ze stałym podnoszeniem się produkcji rolnej Europy. Najbardziej spadły ceny ziemniaków, skutkiem dobrego urodzaju i znacznych zapasów u producentów, najmniej towary kolonialne. Jak ceny produktów rzeźnych w Polsce zależne są od rynku angielskiego, może służyć fakt, że w Londynie mięso wołowe spadło o 5,5, a słonina o 18,8 punktów — równocześnie zaś w Warszawie mięso wołowe o 5,7, a słonina o 13 punktów.

Zjazd Związku elektryków polskich w Toruniu.

W pierwszych dniach czerwca br. rozpoczął się w Toruniu zjazd elektryków polskich, podczas którego otwarta zostanie pierwsza w Polsce okrężna wystawa elektryfikacyjna.

Zjazd taki i wystawa w tych czasach kiedy gros zainteresowania kierujemy na zagadnienia gospodarcze, jest wydarzeniem ważnym dla całego kraju. Szczególnie jeżeli chodzi o zagadnienia elektryfikacyjne Polski, która pod tym względem wiele jeszcze ma do zrobienia, by dorównać zachodniej Europie.

Według obliczeń produkcja energii elektrycznej w Polsce w r. 1926 wynosiła 66 kilowatogodzin na mieszkańca. Jeżeli jednak nie uwzględnimy produkcji Górnego Śląska, jako ośrodka pod tym względem wyjątkowego nie tylko w Polsce, ale wogóle w Europie, okaże się, że właściwie na mieszkańca przypada u nas tylko 27 kilowatogodzin energii elektrycznej. Tymczasem we Włoszech produkcja jej sięga do 300, we Francji do 290, w Stanach Zjednoczonych do 620, a w Szwajcarii do 1010 kilowatogodzin na mieszkańca. A przecież stopień elektryfikacji jest oznaką umiejętności gospodarowania posiadaniem bogactwami naturalnymi, oznaką postępu kulturalnego społeczeństwa.

Wprawdzie istnieje u nas około 500 publicznych zakładów elektrycznych większość z nich jednak wegetuje lub nie przedstawia większej wartości; widać to choćby z tego, że 1200 zakładów należących do związku elektryków polskich wytwarza przeszło 95 proc. całkowitej produkcji energii elektrycznej podczas gdy znaczna większość, bo 380 zakładów, resztę, to jest zaledwie niecałe 5 proc.

Związek elektryków polskich wobec takiego stanu rzeczy, jako organizacja społeczno - gospodarcza, postanowił przystąpić do wzmożonej propagandy na rzecz zwiększenia u nas konsumpcji energii elektrycznej. Tegoroczny zjazd elektryków omówi szereg spraw dotyczących gospodarki elektrycznej w Polsce, jak: sprawę racjonalizacji gospodarki w przedsiębiorstwach komunalnych, uprawnien rządowych na nowe elektrownie, zorganizowania doradztwa dla elektrowni, współpracy elektrowni parowych i wodnych, taryfy za prąd itd.

Wraz ze zjazdem otwarta będzie i wspomniany pierwsza w Polsce okrężna wystawa elektryfikacyjna ku propagandzie stosowania energii elektrycznej. Wystawa, objeżdżając większe miasta polskie, pokaże możliwości zastosowania elektryczności np. w pokoju kąpielowym, kuchni, jadalni, sypialni, do potrzeb drobnego przemysłu i rolnictwa, przy oświetlaniu witryn, wystawowych, reklamie i znakach świetlnych. Poza tem wzorem zagranicy myśli się o zorganizowaniu „festiwalu światła elektrycznego” podczas

Stan rachunków Banku Polskiego.

dnia 30 kwietnia 1928 r.

zmiany od
ostat. wykazu.

AKTYWA.

KRUSZEC

a) Złoto w skarbcu	380.206.238-89
b) " zagranicą	182.021.005-64
c) Srebro w/g wartości w złocie	3.083.931-67

zł. 565.211.176-20

+ 8.801.856-36

2) Waluty, dewizy i należności

zagraniczne zł. 568.487.294-32

- 25.980.130-87

razem

zł. 1.133.798.470-52

- 17.178.274-51

3) Waluty, dewizy i należności zagraniczne

niezaliczone do pobjęcia

212.250.543-99 - 470.045-42

4) Polskie monety srebrne i bilon

8.600.224-27 + 247.882-04

5) Portfel wekslowy

499.014-06 + 8.761.936-53

6) Pożyczki zabezpieczone papierami

51.362.160-95 + 4.580.029-16

7) Papier procentowy własny

5.517.739-54 - 353.317-71

8) Papiery funduszu zapasowego

55.959.826-38 - 3.716-66

9) Dług Skarbu Państwa

25.000.000- bez zmiany

10) Nieruchomości

20.000.000- "

11) Inne aktywa

40.162.342-39 + 3.439.207-63

zł. 2.051.663.315-30

PASYWA.

1) Kapitał zakładowy

zł. 150.000.000- bez zmiany

2) Fundusz zapasowy

94.434.640- "

3) Natychmiast płatne zobowiązania

a) Rachunki żyrowe kas państw. zł. 249.219.941-73

b) Pozostałe rachunki żyrowe 104.665.215-77

c) rk. zakupu srebra 92.000.000-

d) rk. państw. funduszu kredyt. 93.203.150-72

e) różne rachunki 10.044.216-66

zł. 547.132.524-82

- 92.179.766-65

4) Obieg biletów bankowych

1.126.021.250-

+ 89.459-790-

razem

zł. 1.673.153.774-82

- 2.719.976-65

5) Rk specjalny Skarbu państwa

75.000.000- bez zmiany

6) Inne pasywa

59.076.900-48 + 1.743.677-71

zł. 2.051.663.315-30

Stopa procentowa:

8% od dyskonta weksli.

9% od zastawu papierów procentowych.

którego iluminowane będą wybitniejsze architektoniczne budowle.

Wreszcie na wystawie znajdzie się miejsce na krajowy przemysł elektro-techniczny, który zatrudnia już około 10.000 ludzi i coraz bardziej rynek polski uniezależnia się od zagranicy.

Kronika gospodarcza.

== Przemysł gazolinowy. Ogólna ilość wytworzonej w miesiącu lutym 1928 r. gazoliny wynosiła okragło: 216 cystern czyli w porównaniu z mies. styczniem br. o 18 cystern mniej.

Ogólna ilość gazu przerobionego na gazolinę wynosiła w mies. lutym br. okragło 16.700.000 mtr. sześć, co w porównaniu z mies. styczniem br. stanowi zniżkę w ilości 1.400.000 mtr. sześć.

Wytwórczość gazoliny w poszczególnych firmach: Premier 446107 kg., Gazolina 306504 kg., Syndykat Nafta - Karpaty 284215 kg., Limanowa 253890 kg., Fanto 231830 kg., Galicja 241300 kg., St. Nobel 137260 kg., Raf. Galicja 112158 kg., Qmina Chrzesci 79400 kg., Tow. Przem. Ropnych 10080 kg., Kop. Pasieczki 7620 kg. — Razem 2160364 kg.

W miesiacu lutym br. było w Drohobyczku ok. 16 czynnych fabryk gazoliny.

Liczba zatrudnionych we fabrykach gazoliny robotników wynosiła 160, zaś urzędników 19.

W mies. sprawozdawczym eksportowano łącznie 35337 kg. gazoliny. — Ilość tę wywieziono do: Czech (Bohemia) 12000 kg., Francji (Strassburg) 11840 kg., Węgier 11497 kg. — Razem 35337 kg. — (Okólnik Izby Przem. Nr. 10).

== Zegarki szwajcarskie. Sprawozdanie szwajcarskiego związku przemysłowego zegarmistrzowskiego podaje, że w ubiegłym roku 1927 koniunktury dla tego przemysłu były korzystne. Liczba wywiezionych gotowych zegarów i mechanizmów zegarowych w r. 1927 wzrosła do liczby 18.454.100 w porównaniu z 17.184.629 w r. 1926. Ogólna wartość eksportu zegarów wynosiła w r. 1927 275.244.811 fr. szw., podczas gdy w r. 1926 wyniosła 253.260.618 fr. szw. Sprawozdanie omawiając zagraniczną konkurencję, stwierdza, że najbardziej mającym zbyt artykułem w Niemczech były specjalne złote zegarki na rękę, rzucane na ten rynek po nieumiarowanych cenach. Normalizacja zegarów i zegarków dała bardzo poważne powiększenie eksportu.

== Obrady kolejowe w Gdańsku. Ostatnio toczyły się w Gdańsku obrady polsko-czechosłowacko-niemieckie Konferencji kolejowej. Konferencje te stanowią część prac organizowanych przez międzynarodowy związek taryfowy. Tematem obrad wczorajszej i dzisiejszej konferencji była m. in. bezpośrednia komunikacja towarowa polsko-czechosłowacka oraz komunikacja pomiędzy Czechosłowacją a Gdańskiem przez Polskę, Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku, uczestnicząc w tych konferencjach przedłożyła wyczerpujący memoriał, dotyczący poruszonych wyżej dwu kwestii. W rezultacie narad powzięto szereg uchwał, które będą jednak jeszcze przedmiotem dalszych konferencji.

== Nowe pożyczki niemieckie. Jak donosi prasa niemiecka w dniu 26 kwietnia br. zostają na amerykańskim rynku ogłoszone nowe niemieckie pożyczki. M. in. figuruje pożyczka 4.000.000 dol. dla Thüringische Gesellschaft w Lipsku, finansowana przez koncern banków Harrimana po kursie emisyjnym 89. Poza tym pożyczka również 4 mil. dla akcyjnej spółki Rohchemie, finansowana przez Dillon, Read et Co. Tęgo samego typu pożyczka jest pożyczka 2 miliony dol. dla lipskich targów, oprocentowana w stosunku 7 od 100 i opiewająca na lat 25. Donoszą poza tym, że niemiecki Rentenbankkreditanstalt, rokuje obecnie o pożyczkę w wysokości 25 do 30 milionów dol. Pożyczka ta nosiłaby charakter hipoteczny.

== Niemen. Nowonabyty i zbudowany w stoczniach angielskich statek handlowy „Niemen” wykazał na próbach doskonałe kwalifikacje, a mianowicie znaczną szybkość (przeszło 11 węzłów), sprawność maszyn i mechanizmu oraz znakomite trzymanie się na fali przy swej ładowności 5.720 ton. Statek „Niemen” jest dotychczas najpiękniejszym nabytkiem naszej floty handlowej.

== Fundusz inwestycyjny. Ministerstwo robót publicznych zajęte jest obecnie ustaleniem programów inwestycyjnych dla poszczególnych ministerstw w związku z możliwie najszybszą realizacją funduszu na inwestycje. Fundusz ten, jak wiadomo, wynosi około 60 mil. zł.

== Akcja kredytowa ministerstwa rolnictwa. Ministerstwo rolnictwa zamierza w bieżącym popierać w miarę możliwości akcję kredytową na cele rolnicze. Sumy wione na ten cel do budżetu, będą zużyte na obniżenie procentów od kredytów udzielanych przez Bank Rolny, a ewentualnie nawet przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Stopa będzie obniżona do 5 proc. rocznie.

Z giełdy.

Z powodu przerwania połączenia telefonicznego z Warszawą w godzinach wieczornych nie otrzymaliśmy notowań giełdy nowojorskiej, poznańskiej i notowań złotego zagranicą.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 8 maja.

W obrocie giełdowym jedynie powies po dotychczasowych cenach.

Pozatem sytuacja bez zmian.

Tendencja zniżkowa, utrzymuje się nadal, usposobienie spokojne.

Kursa ustalone na podstawie cen giełdowych: Owies małopolski 41.50—42.50.

Kursa ustalone na podstawie cen rynkowych: Pszenica kraj. 56.75—57.75; Pszenica krajowa zbiorowa 54.75—55.75; Hreczka 50.75—51.75. Mąka pszenna 40 proc. 93.50—94.50. Mąka pszenna 50 proc. 83.50—84.50. Mąka żytnia 65 proc. 76—77. Otręby żytnie netto bez worka 31—31.50. Otręby pszenne netto bez worka 30.25—30.75. Inne kursa bez zmian.

KORZYSTAJ

Z POŁĄCZEN LOTNICZYCH
POLSKIEJ LINII LOTNICZEJ
„AEROLOT” S. A.

INFORMACJE:

Lwów	№	telefonu	9-35
			8-11
			6-10
			32-75
Kraków			32-22
			26-45
Warszawa			9-00
			19-33
			8-50
Lódź			3-11
			25-15
Gdańsk			515-31
Wiedeń			784-59
			1483-59

11603

Ze świata.

+ Wpływ głuchoty Beethovena na jego twórczość. Powszechnie wiadomo, jak strasznie cierpiał genialny muzyk z racji swojego kalektwa, nie pozwalającego mu ani dyrygować orkiestrą, wykonywującą jego utwory, ani nawet być choćby ich słuchaczem. Okazuje się wszakże z wywodów przedstawionych francuskiej Akademii Umiejętności przez profesora Maragea, że ten rodzaj głuchoty uszkodził nie tylko „ucha wewnętrznego”, czyli „labiryntu” wywarło wpływ raczej dodatni na twórczość Beethovena, jako iż ludzie, w ten właśnie sposób chorujący, słyszą różne dźwięki, z zewnątrz, że się tak wyrazić, pochodzące. Potwierdzenie hipotezy, postawionej przez znakomitego oto-laryngologa, znaleźć można w słowach samego Beethovena, który w swoich wspomnieniach pisze: „Ody przychodzi mi jakiś pomysł do głowy, wówczas słyszę jasno instrumenty, grające jak gdyby w mojej duszy”. Profesor Maragea zwraca w swoim referacie uwagę na jeszcze jedną, wysoce znamionną okoliczność: słynni kompozytorowie tworzyli swoje najwybitniejsze dzieła zazwyczaj przed 30-tym rokiem życia, podczas gdy Beethovena geniusz rozwijał się w późniejszym wieku, kiedy głuchota dawała mu się już dotkliwie we znaki. IX-a zaś Symfonię napisał po zupełnej utracie słuchu. Prof. Maragea nie wysuwa z tych spostrzeżeń zbyt daleko idących wniosków, twierdząc jedynie, że tragedia tego kalektwa miała swoją dobrą stronę, odgradziła bowiem Beethovena od wszelkich wpływów zewnętrznych i pozwoliła mu lepiej wsłuchać się w dźwięki, płynące z głębi własnej duszy.

Pamiętaj, że tylko wówczas będziesz dobrze w Polsce, gdy się wyzbędziesz nalogu kupowania zagranicznych towarów.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 8 maja.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.9020 do 8.90 i pół. W obrotach międzynarodowych ruch dewizami normalny. Płacono: N. York 8.8970—8.90.10, Zurych 171.85—172.05, Wiedeń 125.40—125.60, Praga 26.40—26.42.

Giełda dewizowa bezczynna.

W akcjach zainteresowanie zwiększone. Chęć kupna silniejsza. Kursy naogół niżej.

Dywidenda w zł.	Kapitał zakładowy w tys. zł.	Wartość nominalna w zł.	Kursa szacunkowa z 31. XII. 1927	Akcje kupowane	8 maja	7 maja	4 maja
8.00	5.000	100	93.75	Bank Hipoteczny	93.50	92.50—93.50	—
—	6.000	100	105.00	Bank Przemysłowy	—	—	105.00
—	3.000	—	0.06	Bank Ziem. kred.	—	—	—
12.00	4.000	100	156.50	Żelaznicy	—	146	—
16.00	0.250	100	171.00	Chodorów	152—153	—	—
0.50	3.000	—	5.85	Chybie	—	5.15	—
—	900	10	0.30	Chmielów	—	—	—
0.04	—	—	1.90	Lokomotywy	—	—	2.10
0.02	—	—	0.10	Lafeta	—	—	—
1.00	1.800	20	33.50	Gazolina	34	32.50—33.25	—
1.00	220	20	24.75	Gazy Wschodnie	21.75—22	21.75—22	21.75—22
—	2.000	100	92.50	Górka	—	—	—
15.00	—	100	2.50	Niemajowski	205	—	—
4.00	2.625	25	70.00	Okos	—	—	—
2.50	2.500	10	35.50	Parowozy	—	—	—
0.02	750	25	4.75	Pezet	—	—	—
—	—	—	2.60	Policki	—	—	—
—	500	—	0.22	Polska nafta	—	—	—
—	—	30	0.60	Takaszawa	—	—	—
—	—	—	13.50	Wierzbica górn.	—	—	—
2.50	5.000	25	26.50	Wespy	24.75	—	—
1.25	1.500	100	21.15	Wielkopolski	—	—	—
—	—	—	66.50	% państ. poz. kon	—	—	—
—	0.600	50	46.00	Akcje niekotowane	—	—	—
—	—	—	0.03	Legijski	—	—	48
—	—	—	0.45	Lektrosan	—	—	—
—	—	—	1.45	Moresta	—	—	—
—	—	—	0.50	Gazy Zachodnie	—	—	—
—	—	—	22.25	Jazociąg	—	—	—
—	—	—	0.20	Jaworzno	18.75	18.50	—
—	—	—	21.00	Len	0.18	—	—
—	—	10	0.70	Lesienice	—	—	—
—	—	—	0.45	Okusz	—	—	—
0.10	2.010	10	29.00	Pol. Przem. Naft.	—	—	—
0.10	3.500	—	270.00	Przewoźnik okaz.	—	—	—
0.10	3.500	—	100	Radziwiłł	—	—	—
60	100000	100	155.00	Szczon	63	—	—
—	—	—	66.00	Bank Polski	—	—	—
—	—	—	—	Dolarówka	81—82	82—83	79

Dolar ef. w prywatnych obrotach: zł. 8.89 1/2.

KURSA PŁACENIA BANKU POLSKIEGO.

Lwów, 8 maja 1928

Waluty i dewizy	zł.	zł.
Dolar ameryk.	8.84	46.91
Nowy York	8.88	357.43
Dolar kan.	8.82	25.23
Funt angielski	43.30	239.34
Fr. szwajcarski	170.99	237.82
Fr. francuski	36.83	236.62
Fr. belgijski	24.70	124.64
Marka niem.	212.10	—
złoty	—	—
Gram złota	5.02	2.38
Dolar	8.93	2.38
Dukat	20.38	2.12
Guinea hol.	3.58	4.46
Funt angielski	43.28	1.72
Funt turecki	37.15	—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Waluty i dewizy	zł.	zł.	zł.
Dolary ameryk.	8.90	8.92	8.88
Sztokholm	—	—	—
Belgia	124.51	124.82	124.20
Belgrad	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Holandia	339.70	350.60	358.80
Kopenhaga	—	—	—
Londyn	43.51	43.62	43.40
Nowy York	8.90	8.92	8.88
Paryż	35.10	35.14	35.01
Praga	26.41	26.48	26.35
Szwajcaria	171.82	172.25	171.39
Wiedeń	125.44	125.75	125.13
Włocny	47.0	47.12	46.88

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Waluty i dewizy	zł.	zł.	zł.
Paryż	20.42	20.42	20.42
Londyn	25.32	25.32	25.32
Nowy York	3.18	3.18	3.18
Belgia	72.47	72.47	72.47
Włocny	2.34	2.34	2.34
Hiszpania	87.55	87.55	87.55
Holandia	208.32	208.32	208.32
Berlin	124.12	124.12	124.12
Wiedeń	139.20	139.20	139.20
Sztokholm	138.50	138.50	138.50
Oslo	138.50	138.50	138.50
Tendencja:	wzrostająca	—	—

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Waluty i dewizy	zł.	zł.	zł.
Nowy York	488.09	488.09	488.09
Holandia	12.9	12.9	12.9
Francja	124.02	124.02	124.02
Belgia	34.95	34.95	34.95
Włocny	32.63	32.63	32.63
Niemcy	26.40	26.40	26.40
Szwajcaria	25.32	25.32	25.32

GIEŁDA PARYSKA.

Waluty i dewizy	zł.	zł.	zł.
Londyn	124.02	124.02	124.02
Nowy York	25.41	25.41	25.41
Belgia	34.95	34.95	34.95
Hiszpania	422.25	422.25	422.25
Włocny	131	131	131
Szwajcaria	489.75	489.75	489.75

GIEŁDA WIEDENSKA.

Waluty i dewizy	zł.	zł.	zł.
Amsterdam	286.25	286.25	286.25
Belgia	124.02	124.02	124.02
Berlin	124.12	124.12	124.12
Brusela	34.95	34.95	34.95
Bukareszt	124.12	124.12	124.12
Chodorów	4.38	4.38	4.38
Kopenhaga	139.20	139.20	139.20
Londyn	35.10	35.10	35.10
Madryt	11.70	11.70	11.70

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Waluty i dewizy	zł.	zł.	zł.
8% poz. złot.	—	—	—
10% poz. złot.	—	—	—
10% poz. złot.	—	—	—
10% poz. złot.	—	—	—

Waluty i dewizy	zł.	zł.	zł.
Bank Polski	167.00	167.00	167.00
Bank Hipoteczny	133.00	133.00	133.00
Bank Przemysłowy	117.00	117.00	117.00
Bank Ziem. kred.	105.00	105.00	105.00
Żelaznicy	146.00	146.00	146.00
Chodorów	152.00	152.00	152.00
Chybie	5.15	5.15	5.15
Chmielów	—	—	—
Lokomotywy	2.10	2.10	2.10
Lafeta	—	—	—
Gazolina	34.00	34.00	34.00
Gazy Wschodnie	21.75	21.75	21.75
Górka	—	—	—
Niemajowski	205.00	205.00	205.00
Okos	—	—	—
Parowozy	—	—	—
Pezet	—	—	—
Policki	—	—	—
Polska nafta	—	—	—
Takaszawa	—	—	—
Wierzbica górn.	—	—	—
Wespy	24.75	24.75	24.75
Wielkopolski	—	—	—
% państ. poz. kon	—	—	—

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 3 maja 1922. (Pat.).	
Pol. Bk. Przem.	105.00
Bk. hipoteczny	133.00
Waw. Bk. kred.	117.00
Bk. narodowy	105.00
Bk. komercyjny	146.00
Bk. handlowy	146.00
Bk. aw. op. zar.	146.00
Łódź	133.50
Warszawa	133.50
Legnica	136.00
Przem.	117.00
Żelaznicy	146.00
Chodorów	152.00
Niemcewowski	152.00
Sieradzka	105.00
Poznań	105.00
Góra	97.60
Lepego	105.00
Narta	105.00
Pezeł	105.00
Cikusz	105.00
Pokucie	105.00
Synykkał	105.00
Gazy	105.00
Trzeb. Huszcza	105.00
Kraków	105.00
Chmielów	105.00
Sieradzka elektry.	57.00
Chodorów	152.00
Prasa	16.00
Chybie	105.00

4656

Peugeot 4-ro i 6-cio Cylindrowe Samochody, 1928'

poleca ZASTĘPSTWO --- LWÓW, UL. KOPERNIKA 54. TELEFON 1-94.

Części rezerwowe na składzie.

BIELIZNA MĘSKA I DAMSKA
ładną i po zadziwiająco
nizkich cenach — wytwarza — także z dostarczonych materiałów
pod kierownictwem
wybitnych i do-
świadczonych sif
„SZWALNIA CENTRUM” Lwów, pl. Bernardyński 17.

KOŁDRY materace, koce, podu-
szki, prześcieradła
poleca najtaniej 1056
K. SKIBIŃSKI, Lwów Kopernika 4

Hotel-Restauracja i Kawiarnia

z całym urządzeniem w wielkim mie-
ście powiatowym o licznej załodze
wojskowej, z powodu podeszłego wie-
ku dzierżawcy, który to przedsiębior-
stwo przeszło 30 lat prowadzi, od
razu do odstąpienia.

Zgłoszenia przyjmuje właściciel.

Feliks Wojciechowski
Jarosław.

4657

Światowa firma zagraniczna
poszukuje

samodzielnego pierwszorzęd-
nego korespondenta polsko-nie-
mieckiego — rutynowanej steno-
typistki polsko-niemieckiej
oraz sił biurowych prowizorycznych.

Posady natychmiast do objęcia. —
Podania z referencjami i curriculum vi-
tae pod „Praca” do Centrali Reklamo-
wej, Lwów, Korallnicka 4. 4650

MOTORY ROPNE
Diesla, gazowe, benzynowe, elektry-
czne, Tokarki, Wiertarki, Strugarki,
Gatry, Pily taśmowe, Pompy, Sikawki,
Windy, Wielokrążki, Sztance, Torfiar-
ki, Centralne ogrzewania, Wagi, Pasy,
Gurty, Transmisje, Łożyska kulkowe,
4665 poleca na dogodnie spłaty
„PILOT” Lwów, ul.
Batorego 4.
Rok założenia 1910. Tel. 1-79.



Przedstawicielstwo
krajowej wytwórni

GAŚNIC
Minimax

Alfons Marjan KIERSKI
LWÓW — Sienkiewicza ul. 11. 4664

MIESZKANIA SKŁEPIY LOKALE.
8 groszy za wyraz.

POKÓJ kawalerski, osobne wejście, balkon od 15 ma-
ja do wynajęcia Zbarazka 2. l. p. na prawo. 4479

POSZUKUJE 2-4 pokoi z kuchnią komfort stonczne
niezależnie od mieszkania z czynszem z góry ewentu-
alnie na innych warunkach od gospodarza wzglę-
dnie za zgodą tegoż. Zgłoszenia do Administracji
Słowa Polskiego pod „Bezdzietni”. 4489

POSZUKUJE od 1 czerwca 3 lub 4 pokoje z komfor-
tem. Zapłać czynsz z góry według umowy. Zgło-
szenia pod „Mieszkanie”. 4635

JEDEN lub 2 pokoje z kuchnią poszukuje bezdzietne
małżeństwo za czynszem z góry. Listy do admini-
stracji pod „Komfort A”. 4645

PENSJONATY I UZDROWISKA

ZAKOPANE — Bystrze. pensjonat „Anka” poleca od
1 czerwca pokoje z utrzymaniem 8 zł. dziennie.
Wikt pierwszorzędny. Bliższe informacje: WP. Sza-
n. Lwów, Potockiego 15, parter, od 4-5. 4627

W ŚLICZNEJ okolicy górskiej do wynajęcia stoncz-
ne pokoje z całonocnym utrzymaniem. Wiadomość
Nadchowska „Willa Ieśna”. Tatarów n/Prutem. 4598

KOSÓW, za Kołomyją, pensjonat Łukaszewskiej po-
leca pokoje urządzone z pierwszorzędnym utrzy-
maniem dla wyjeżdżających na odpoczynek. Duże
południowe werandy. 3867

WIEŚNÓW-ZDRÓJ. pierwszorzędny Pensjonat „Przy-
jaźń”, piękne położenie, kuchnia doborowa, ceny
umiarkowane. Ul. Polczyńska 1/11. p. drzwi 7. 4655

ZAKOPANE ul. Zamojskiego Pensjonat „Lipnice” w
pięknym położeniu pod Olszanką poleca dwu
i jednoosobowe pokoje, ceny przystępne. Zgło-
szenia do 15-go maja Adolfa ul. Okolskiego 1.4,
następnie Zakopane. 4597

KOSÓW za Kołomyją
PENSJONAT Lubicz

poleca pokoje słoneczne na sezon wio-
senny i letni kuchnia wykwinna. 4669

IWONICZ pensjonat „Grażyna” poleca pokoje sło-
neczne, piękne położenie, kuchnia wykwinna, ceny
umiarkowane. 4411

Zemlanka (Hrebenów) Pensjonat „Moja” poleca
słoneczne pokoje. — 5 minut od stacji — 10 minut
od łaźni (słono-jod-brom.) nad rzeką Opór. —
Wykwinna kuchnia. — Zgłoszenia: Martynowski
Lwów, ul. Snopkowska 1 od 15 maja wprost: Mar-
tynowski willa „Moja” Hrebenów. 3953

NAUKA I WYCHOWANIE.
8 groszy za wyraz.

STENOGRAFIJ wyucza listownie najdoskonalej Insty-
tut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Czy-
tajcie miesięcznik „Stenograf Polski”. 4367

NAUCZYCIELKA rutynowana może przygotować
z poprawki z niższych klas gimn. lub też powszech-
nych, może również wyjechać i opiekować się star-
szymi dziećmi przez czas wakacyjny z konwersacją
niemiecką. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać „H. C. 40”
J. Mościska, Sąd powiatowy. 3651

WOLNE POSADY.
8 groszy za wyraz.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, polka, umiejająca dobrze
gotować z dobrymi świadectwami zostanie przyjęta
Listopada 33. — Zgłoszenia od 4-6 po południu
4618

POWAŻNE przedsiębiorstwo handlowe poszukuje od
razu względnie od 1 czerwca br. rutynowaną ma-
szynistkę polsko-niemiecką (Polkę katolicką). Re-
fleksje się tylko na sily pierwszorzędne. Zgłosze-
nia do administracji pod „Agricultura”. 4615

BIEGŁA stenotypistka polsko-niemiecka przyjmie
natychmiast Spółka akcyjna „Oikos” ul. Trzeciego
Maja 16 władające językiem francuskim mają
pierwszeństwo. Zgłoszenia od 12 do 1-szej. 4667

POSADY POSZUKIWANE.
4 grosze za wyraz.

BUCHALTER obznajomiony z czynnościami wszelkie-
mi z zakresu biurowości, zdolny i z długoletnią
praktyką obejmie posadę. Zgłoszenia „Fachowy”
do Biura ogłoszeń „Postęp”, Zyblikiewicza 5. 4521

SZOFER-MECHANIK znający się na motorach spali-
nowych, świetle elektrycznym i na maszynach pa-
rowych, poszukuje posady od zaraz. Listy do adm.
Słowa Polskiego pod „2815”. 4593

OSOBA uczciwa, lat 40, umie szyc, może zająć się
gospodarstwem i dziećmi szuka posady, wyjedzie
też na prowincję. Zgłoszenia W. Greipner, Kołomy-
ja, Kraszewskiego 1. 11. 4614

STARSZY koncypient adwokacki, Polak, poszukuje
posady w kancelarii katolickiej ewentualnie na pro-
wincji. Oferty z warunkami do administracji dla
„Cywilisty”. 4643

GOSPODINI znająca się na każdej gałęzi gospodar-
stwa bezwzględnie sumienna, oszczędna szuka pra-
cy na skromnych warunkach Słowo Polskie „Gor-
liwa”. 4638

LEPSZA panna skromnych wymagań poszukuje do-
brego miejsca do dzieci ze szczerem ewentualnie po-
mocy domu lub też w charakterze pokojowej. Che-
tnie we dworze. — Zgłoszenia „Tylko na wyjazd”.
4640

KONCYPIENT adwokacki rutynowany, starszy, kato-
lik zmieni posadę. Zgłoszenia z podaniem warun-
ków do admin. Słowa pod „Współpraca”. 4644

DOBRA kucharka poszukuje posady w lepszym do-
mu. Słowo polskie M. K. 4662

ZREDUKOWANA urzędniczka poważnej instytucji ban-
kowej, lat 26, mająca siedmioletnią praktykę ban-
kową poszukuje odpowiedniej posady biurowej, Ła-
skawe zgłoszenia do administracji pod „Piłność”. 4601

RÓŻNE DONIESIENIA.
8 groszy za wyraz.

ELEGANCKO wykonuje suknie, kostiumy, płaszcze
Pracownia sukien, Mikołaj 18, 1 p. naprzeciw Lek-
tora. 4061

Specjalista chorób dróg moczowych
Dr. JULJUSZ MONIS
ordynuje jak w roku ubiegłym od 15 maja
w Truskawcu willa „Marja Helena”. 4382

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie
pod pełną gwarancją firma Jan Seitenreich, Lwów,
pl. Marjański 8. 4307

SPÓŁNIKA z kapitałem poszukuje. Wiadomość „Sło-
wo Polskie” pod „1000”. 4634

KORRESPONDENCA tą drogą niemożliwa. H. 4641

FUTRA przerabia i przeprasowuje podług najno-
wszych żurnali (1929) na dogodnie spłaty miesię-
czne. Pracownia Futra Karola Schürera, Senator-
ska 10, boczna Romanowicza. 4653

WYJADE na czas wakacyjny do towarzystwa star-
szej pani lub też starszych pańienek. Łaskawe
zgłoszenia nadsyłać do 20 maja pod „Wakacje” do
Administracji Słowa Polskiego. 4660



SAMOCHOBY OSOBOWE I CIĘŻAROWE

ekonomiczne, trwałe, luksusowe
jedyne na złe drogi. Reprezent.

Lwów, ul. Jagiellońska 7.
Telefon 305. 4633

L. 8587/28.

Boryslaw, dnia 1 maja 1928

Magistrat miasta Borysławia ogłasza KONKURS

na stanowisko Kierownika Miejskiego Oddziału technicznego.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory według VIII. względnie VII. stopnia
służbowego urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Warunki przyjęcia:

- 1) Nieprzekroczony 45 rok życia,
- 2) Dowód obywatelstwa polskiego,
- 3) Nieskazitelna przeszłość,
- 4) Ukończone wyższe studia techniczne z egzaminami państwowymi,
- 5) Co najmniej 2-letnia praktyka samorządowa.

Należyce udokumentowane podania wraz z opisem życia należy wnieść do Magi-
stratu do dnia 20 maja br.

Posada do objęcia natychmiast.

Burmistrz:
Inż. R. Machnicki.

L. 50/pr/28.

Żółkiew, dnia 4 maja 1928

Tymczasowy Zarząd powiatu w Żółkwi ogłasza

KONKURS

na posady:

I) Rachmistrza, II) Pomocnika Inspektora Samorządu gminnego,
III) Drogomistrza, IV) Pomocnika techniczno-kancelaryjnego.

Płaca miesięczna:

ad I) X. względnie IX. grupy urzędników państwowych plus 15% dodatku komu-
nalnego.

ad II. III. IV) XI. względnie X. grupy urzędników państwowych plus 15% dodatku
komunalnego.

Do podania dołączyć należy:

- a) metrykę urodzenia,
- b) dowód obywatelstwa polskiego,
- c) „ ” stwierdzający stosunek do Wojska Polskiego,
- d) świadectwo zdrowia,
- e) opis życia własnoręcznie napisany,
- f) do posady ad I) świadectwo ukończenia szkoły średniej, świadectwo egzaminu
z rachunkowości, oraz znajomości nowej instrukcji rachunkowo-kasowej, jakoteż
dowodu odbycia 2-letniej praktyki rachunkowej.

do posady ad II) świadectwo ukończenia szkoły średniej, dowodu 2-letniej służby
administracyjnej (referendarskiej) rządowej lub samorządowej.

do posady ad III) dowodu ukończenia kursu dozorców drogowych, i praktyki Po-
siadający znajomość utrzymania dróg gruntowych będą mieli pierwszeństwo.

do posady ad IV) dowodu praktyki administracyjno-technicznej.

Posady ad III) i IV) są kontraktowe.

Podania wnosic należy do 20/5 1928 do Wydziału po-
iatowego w Żółkwi.

Komisarz rządu y:
Bernatowicz mp.

Starosta.